

E. Gierek
i J. Cyrankiewicz
przyjęli R. Barzela

22 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz przyjęli przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU/CSU w zachodnoniemieckim Bundestagu — Rainera Barzela.

W godzinach popołudniowych Rainer Barzel złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Stefanowi Jędrzejowskiemu.

Jak dowiaduje się PAP, w czasie wizyt omawiano niektóre problemy związane z normalizacją stosunków PRL — NRF, w tym rozwoju współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, a także zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego.

Późnym popołudniem Rainer Barzel w Hotelu Europejskim spotkał się z dziennikarzami i podzielił się swymi wrażeniami z pobytu i rozmów w Warszawie. Oświadczył on, że rozmowy prowadzone były rzeczowo i otwarcie, choć czasami trudno, ale zawsze towarzyszyło im życzliwe i wzajemne zrozumienie i znalezienie wspólnych punktów stycznych. Nie udało się tego uzyskać we wszystkich zagadnieniach — powiedział Barzel. Stwierdził on następnie, że opuścił Polskę z wrażeniem, że okazuje się tu otwartość do rozszerzenia wymian gospodarczych, naukowo-technicznych i kulturalnych, w tym utworzenia Polsko-NRF-owskiej izby przemysłowo-handlowej oraz rozwiązywania innych zagadnień. (PAP)

W przyszłym tygodniu expose W. Brandta

W przyszłym tygodniu kanclerz Willy Brandt wygłosi ma na forum Bundestagu expose o sytuacji narodu. W związku z tym socjaldemokratyczna frakcja parlamentarna w Bundestagu zajęła się w piątek przygotowaniami debaty nad tym sprawozdaniem.

PAP

Robocze wizyty sekretarzy KW PZPR

- U górników w Zagłębiu Konińskim
- W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych

W piątek budowniczych 2 czołowych obiektów przemysłowych naszego województwa: walcowni aluminium w hucie „Konin” oraz odkrywkę węglową „Józwin” odwiedził I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. W towarzystwie sekretarza KW PZPR — Czesława Kończala oraz gospodarzy powiatu konińskiego, z I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Koninie — Henrykiem Kaźmierczakiem, zapoznał się on z postępem prac na obu tych ważnych dla gospodarki narodowej inwestycjach, które już w tym roku mają przynieść krajowi pierwsze efekty produkcyjne.

I sekretarz KW PZPR spotkał się także z żołnierzami Śląskiego Okręgu Wojskowego, którzy podczas ciężkich mrozów wydatnie pomogli górnikom konińskim utrzymać wydobyć we wszystkich odkrywkach węglowych Zagłębia. Jerzy Zasada w serdecznych słowach podziękował wszystkim żołnierzom i kadry oficerskiej, w imieniu Egzekutywy KW PZPR, za ich wzorową, pełną poświęcenia pracę w konińskich kopalniach, dzięki której nie doszło do zahamowania

dostaw brunatnego paliwa do pobliskich wielkich elektrowni. Był to wzorowo wypełniony — stwierdził I sekretarz KW PZPR — żołnierski obowiązek. (zet)

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych odbyła się wczoraj narada robocza aktywu społeczno-politycznego i kierownictwa zakładu z udziałem sekretarza KW PZPR — Jana Ławniczaka. Celem tego spotkania była wzajemna informacja o bieżących problemach politycznych i gospodarczych.

Na wstępie J. Ławniczak omówił aktualne prace i zamierzenia Komitetu Wojewódzkiego partii, sekretarza podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych oraz przedstawicieli Rady Zakładowej i Rady Robotniczej PFMŻ informowali sekretarza KW o przebiegu procesów produkcyjnych w fabryce, realizacji zadań w zakresie poprawy warunków pracy w zakładzie oraz o produkcji najnowszych modeli maszyn rolniczych.

Wymiana zdań, wniosków i propozycji dotyczących produkcji i warunków pracy pomogła niewątpliwie załozce w dążeniu do sprawniejszego wykonania zadań planowych. (ki)

Samolot etiopski uprowadzony do Libii

Jak zakomunikowano z etiopskich linii lotniczych w piątek samolot pasażerski typu „De-3”, z 20 pasażerami na pokładzie i trzema członkami załogi, odbywający lot w komunikacji wewnętrznej został uprowadzony do Libii przez uzbrojonego osobnika. (PAP)

VI Kongres Techników Polskich — w lipcu

22 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Głównego Komitetu Organizacyjnego VI Kongresu Techników Polskich. Postanowiono na nim przesunąć termin obrad kongresu, który miał odbyć się w dniach 11-13 lutego — na początek lipca bież. roku. Jak poprzednio ustalono — kongres odbędzie się w Poznaniu. (PAP)

Nacjonalizacja miedzi w Chile

Senat Kongresu Narodowego Chile przyjął projekt ustawy reformy konstytucyjnej przewidującej nacjonalizację pokładów rudy miedzi należących obecnie do amerykańskich monopolów. Po zatwierdzeniu tego projektu przez izbę deputowanych nabierze on mocy obowiązującej.

PAP

GTOS WIELKOPOLSKI

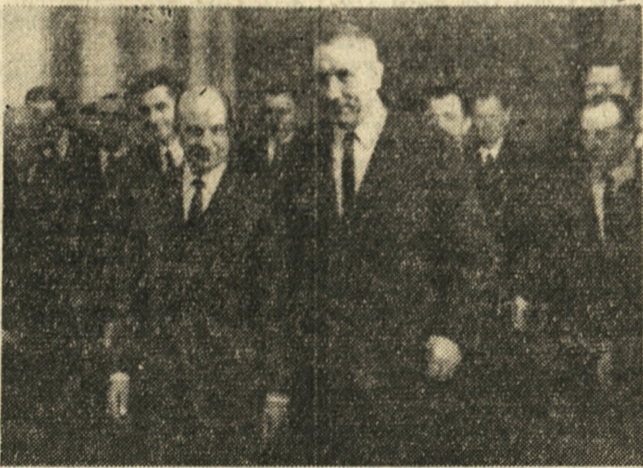
POZNAN
SOBOTA
23
STYCZNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 19 (8372)
Cena 50 gr

Przedstawiciele wsi i budownictwa o możliwościach wzrostu produkcji

Spotkanie z I sekretarzem KC PZPR

22 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął delegację przedstawicieli rolników i pracowników rolnictwa. W spotkaniu, które odbyło się w gmachu Komitetu Centralnego, uczestniczyli m. in.: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski i sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski.



22 bm. Edward Gierek przyjął delegację rolników. Na zdjęciu: na pierwszym planie od lewej minister J. Okuniewski i E. Gierek w otoczeniu delegacji. CAF — Czarnogórski — telefoto

W skład delegacji wchodził: Edmund Apolinarowski — wójt, woj. zielonogórski, Teodor Buchta — rolnik indywidualny ze wsi Iskrzyca pow. Cieszyń, prezes kółka rolniczego, Wacław Budrewicz — dyrektor POM w Świdwie nie w woj. koszalińskim, Andrzej Cichocki — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Lubiniu pow. Mogilno, woj. bydgoskie, Józef Dobaj — brygadziści polowy w PGR Kreki pow. Morąg, przewodniczący rady robotniczej, Józef Grząd — rolnik indywidualny z kolonii Telatyn pow. Tomaszów Lubelski, Paweł Jurczyk — rolnik indywidualny ze wsi Gronowice pow. Oleśno, woj. opolskie, Leon Kazberuk — rolnik indywidualny ze wsi Półko w pow. białostockim, doc. dr Franciszek Kłosek — dyrektor Instytutu Zootechniki w Krakowie, Stanisław Kłos — brygadziści hodowlany PGR w Cichowie pow. Środa Śląska, woj. wrocławskie, Longin Kowalski — rolnik indywidualny ze wsi Zbyszyn na pow. Płońsk, woj. warszawskie, przewodniczący kółka ZMW, Stanisław Królik — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej we wsi Nowy Świat pow. Pleszew, woj. poznańskie, Jan Marcinak — rolnik indywidualny ze wsi Dobra myśl pow. Leszno, woj. poznańskie, Jan Nowak — agronom gro madzki w Orlach, woj. rzeszowskie, Władysław Phian — dyrektor PGR w Zabowie pow. Pryzryce woj. szczecińskie, Witold Pobo cha — rolnik indywidualny ze wsi Radkowie, pow. Kielec, Jan Rebiarz — rolnik indywidualny ze wsi Wacimierz pow. Tczew, woj. gdańskie, Zbigniew Rudnicki — rolnik indywidualny ze wsi Lulkowo pow. Toruń, woj. bydgoskie, Jan Stomiński — rolnik in-

dywidualny ze wsi Sacin pow. Ra wa Maz., woj. łódzkie.

Na wstępie Edward Gierek poinformował zebranych o nie których węzłowych problemach aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju, podkreślając szczególne znaczenie rolnictwa w gospodarce narodowej, a zwłaszcza dla sprawy wyżywienia ludności. Następnie roz winęła się bezpośrednia i szcze ra gospodarska rozmowa, w toku której przedstawiciele wszystkich sektorów naszego rolnictwa mówili o bolączkach i trudnościach, hamujących wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zabierając głos wskazywali na możliwości peł

(Dokończenie na str. 2)

Plenum KW PZPR w Gdańsku

22 bm. w Gdańsku obradowało Plenum KW PZPR. Dokonano na nim analizy aktualnej sytuacji politycznej na Wybrzeżu Gdańskim oraz wytyczono program działania partyjnego na najbliższy okres.

W związku z potrzebą wzmocnienia pracy partyjnej, plenum zwolniło z obowiązku sekretarza propagandy Jerzego Hajera i powołało na to stanowisko Tadeusza Fiszbacha, członka KW i dotychczasowego I sekretarza KP w Tczewie.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. (PAP)

Poparcie przywódców arabskich dla stanowiska Kairu

Komunikat o rozmowach na szczycie

W piątek rozpoczęła się w Kairze czwarta runda rozmów na szczycie między Egiptem, Libią, Sudanem i Syrią. Rozmowy te prowadzone przy drzwiach zamkniętych toczą się już od środy.

Spotkanie na szczycie — pierwsze od czasu utworzenia w listopadzie ub. roku federacji czterech państw arabskich — koncentrują się głównie na sprawie zawieszenia ognia, które wygasa za dwa tygodnie. Kairski dziennik „Al Ahrar”, podkreśla, że przywódcy Libii, Sudanu i Syrii udzielają poparcia stanowisku rządu egipskiego. Rząd egipski uważa, że ZRA nie może przedłużać rozejmu, jeśli rozmowy pokojowe prowadzone pod egidą Jarringa nie przyniosą w najbliższym czasie pozytywnych rezultatów.

W piątek wieczorem w Kairze został opublikowany komunikat o rezultatach konferencji na szczycie czterech krajów arabskich.

Uczestnicy konferencji postanowili zmobilizować cały potencjał i energię swych krajów w celu wyeliminowania skutków agresji, wyzwolenia ziemi arabskiej oraz stanowczego przeciwstawienia się polityce imperialistów i syjonistów.

Przedmiotem obrad była także sytuacja na froncie wschód — nim. Przywódcy czterech krajów arabskich wyrazili przekonanie, że należy skonsolidować potencjał arabski na wszystkich frontach z Izraelem.

IZRAEL PRZECIWNY UTWORZENIU „SIŁ POKOJU”

Radio izraelskie podało, że przedstawiciel tego kraju w ONZ

Tekoa spotkał się w piątek z ambasadorem Jarringiem, aby przekazać mu reakcję rządu izraelskiego na memorandum ZRA.

Autoritatywne źródła w Izraelu twierdzą, że rząd tego kraju sprzeciwia się obecności na Bliskim Wschodzie „sił pokoju”, tak jak proponowała to ZRA. Wprowadzenie „sił pokoju” na Bliski Wschód miałoby rzekomo zmienić regionalny charakter konfliktu bliskowschodniego i umiędzynarodowić go. (PAP)

Realizacja porozumień OWP z rządem Jordanii

Premier Jordanii Wasfi Tall polecił wycofać wszystkie oddziały armii, które stacjonowały przed komisariatami milicji palestyńskiej. Jednocześnie w Ammanie opublikowano komunikat Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, w którym stwierdza się, że organizacja ta będzie przestrzegać porozumień zawartych między rządem jordańskim i Komitetem Centralnym Organizacji Wyzwolenia Palestyny. (PAP)

Zapowiedź manewrów NATO na Bałtyku

Przebywający w stolicy Danii przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO admirał brytyjski Henderson oświadczył, że dowództwo NATO zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić wielkie manewry floty wojennej państw NATO na Bałtyku. Zakomunikował on, że projekt tego rodzaju istniał już wcześniej, ale dotychczas nie udało się go zrealizować. (PAP)

Halny w Karkonoszach — odwilż w całym kraju

Wczoraj nad ranem obserwatorium meteorologiczne na Śnieżce zarejestrowało gwałtowny wzrost szybkości wiatru: do ponad 20 metrów na sekundę. Ciępy wiatr z kierunków południowych nad Karkonoszami przynosi dalsze ocieplenie i zwiększenie szybkości topnienia śniegu. Hydrododyści przewidują, że gwałtowny przybór wód w niektórych górskich rzekach woj. wrocławskiego.

Gwałtowne ocieplenie od kilku dni przysparza w północnym Wrocławiu wiele kłopotów mieszkańcom. Śnieżna poźarna zawała jest kilka razy dziennie do wypompowywania wody z zalanych piwnic domów.

Po opadach deszczu w czwartek na terenie Kielecczyny nadal utrzymywała się odwilż. Średnia temperatura wynosi plus 3 st. C. Dzięki ofiarnej pracy służby drogowej na szlakach komunikacyjnych zlikwidowano zastoiska i w dniu wczorajszym tak autobusy PKS jak i pociągi kursują normalnie.

Tak łagodnej zimy w styczniu nie pamiętają nawet najstarsi mieszkańcy Bydgoszczy. Wczoraj o godz. 7 rano temperatura docho dziła do ok. 5 stopni powyżej zera. Podobnie było i w poprzednich dniach.

Ze względu na ulicach miast Pomorza nie widać już prawie śniegu. Niewielkie tylko resztki zobaczyc można jeszcze tylko w parkach. —

PAP

LOGODA

W północno-wschodniej części kraju zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. Na pozostałym obszarze — duże. Miejscami opady mrogu śniegu lub mżawki. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na północnym wschodzie do plus 6 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane, południowe i południowo-zachodnie.

Nowa faza wojny w Kambodży?

Atak sił wyzwoleńczych na lotnisko międzynarodowe

Na kambodżańskim lotnisku międzynarodowym, zniszczonym i zdewastowanym, dogasają pożary. Partyzanci khmerscy o godz. 2 w nocy z czwartku na piątek podjęli silny atak na ten obiekt, znajdujący się w odległości 13 km od Phnom Penh.

Ze stolicy kambodżańskiej nieustannie napływają chaotyczne informacje, z których wynika, że oddziały patriotów wdary się na lotnisko Pochentong i poważnie zniszczyły militarny sektor portu lotniczego, a jednocześnie ostrzelały stolicę Kambodży. Z doniesień wynika też, że ataki te stanowiły część ofensywy, która ogarnęła także wielką bazę morską Chran Chanvar znajdującą się nad rzeką Tonle Sap. Na jej terenie eksplo-

dowało 30 rakiet i pocisków moździerzowych. Jednocześnie potwierdzają się wiadomości, że bojownicy khmerscy w dalszym ciągu utrzymują kontrolę przełęczy Pih Nil, co oznacza, iż żołnierzom generała Lon Nola i oddziałom sajońskim nie udało się przerwać blokadę drogi numer 4 łączącej Phnom Penh z portem morskim Kompong Som. Zacięty przebieg walk wynikłych w rezultacie zaskakujących ataków

Dokończenie na str. 2

Kandydaci na następcę U Thanta

Z Addis Abeby nadeszła wiadomość, że Etiopia zamierza wysunąć kandydaturę swego przedstawiciela na stanowisko sekretarza generalnego ONZ po ustąpieniu U Thanta. Reprezentowałby on kontynent afrykański. Proponuje się na to stanowisko etiopskiego ministra poczty i komunikacji. Endakaczu Makonena, który reprezentował Etiopie w ONZ w latach od 1966 do 1969. Jak wiadomo, oprócz Makonena wysunieto kandydaturę stałego przedstawiciela Finlandii w ONZ, Maxa Jakobsona.

Prześluchania w Gwinei

Radio Konakri poinformowało, że w piątek zgromadzenie narodowe Republiki Gwinei, któremu przyznano kompetencje trybunału rewolucyjnego, już czwarty dzień z rzędu przesłuchiwało oskarżonych o współuczestnictwo w przynęcaniu i dokonaniu zbrodniczej interwencji przeciwko Renn-

blice Gwinei. Odpowiadali m. in. niektórzy członkowie rządu i wysocy funkcjonariusze państwowi, którym zarzucono, że przygotowywali potajemnie nowy skład rządu w wypadku obalenia prezydenta Sekou Toure.

Zatrzymanie statków USA

W czwartek straż przybrzeżna Ekwadoru zatrzymała 2 dalsze

PAP-RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM
RADIO-IMP-WE-TELEFONEM

statki rybackie USA łowiące na wodach terytorialnych tego kraju. Tym samym liczba amerykańskich statków rybackich zatrzymanych w ciągu ostatnich 10 dni przez władze ekwadorskie zwiększyła się do 11. Ekwador ustalił pas wód terytorialnych o szerokości 200 mil. Statki były zatrza-

mane na odległości około 60 mil od brzegu.

329 tys. członków CDU

Przed zjazdem partii CDU w Dusseldorfie (25-27 bm.) udostępniono prasie dane liczbowe.

Według oficjalnych informacji, CDU zrzesza obecnie ponad 329 tysięcy członków, co oznacza, iż jest ona znacznie słabsza od socjaldemokratycznej partii SPD, która powiększyła się w okresie ostatniego roku o ponad 100 tysięcy i liczy obecnie około 800 tysięcy członków.

R. Nixon wygłosi orędzie

Prezydent Nixon przygotował doroczne orędzie o stanie państwa. Przedstawi je dzisiaj w Kongresie na sesji, której obrady transmitowane będą przez telewizję.

Zapowiedziano, że orędzie to na dotyczyć przede wszystkim wewnętrznych problemów, natomiast sprawy polityki zagranicznej przedstawi prezydent Kongresowi w odrębnym sprawozdaniu.

Ceny w zakładach agencyjnych nie zawsze prawidłowe

W nocy z czwartku na piątek uległ katastrofie liberyjski zbiornikowiec „Universe Patriot”. W chwili wypadku znajdował się on na południowy zachód od wybrzeży Sardynii. i Uratowano 38 członków załogi tankowca (RAB).

Szanse w przemyśle

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

Ziemia Nadnotecka wydaje się administracyjnie i gospodarczo raczej niełapowia dla Wielkopolski. Uprzemysłowiona Pila łączy ze wszech stron niezbyt zasobne ziemie powiatu trzcińskiego. Tylko 41 procent stanowi tu użytki rolne, reszta to lasy i rozległe nadnoteczkie łaki i mokradła. Dla tego typu regionu to wszystko, co wiąże się z przemysłem, musi więc mieć odczywiście decydujące znaczenie. Od jego wyników zależy tu niemal wszystko. Przede wszystkim szansa dalszego rozwoju.

Pila już obecnie sprawia wrażenie wielkomiejskie i nowoczesne. Jeszcze nie stanęły wieżowce PPB w śródmieściu, a już widać, że jest to miasto rozwijające się i żyjące z przemysłu. Przemysł rozwijał się tutaj rzeczywiście w ostatnich latach bardzo znacznie i sporo ma już dziś do powiedzenia. Założenia planu pięcioletniego wykonano z wyjątkiem nadwyżki, rozwinął znacznie produkcję eksportową, zwiększył zaopatrzenie mieszkańców. Rozwój ten — jak to wskazywał uczestnicy niedawnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Pile, nie zawsze jednak dokonywał się drogą, gwarantującą optymalnie największe i najszybciej procentujące się rezultaty.

Każdy wzrost produkcji oczywiście cieszy, ale nie każdy można określać sukcesem. W latach 1965-1970 w pilskim przemyśle produkcja wzrosła tylko w jednej czwartej przez lepszą wydajność pracy. W pozostałych trzech czwartych przez inwestycje i wydajnie zwiększone zatrudnienie. W roku ubiegłym natomiast rzecz miała się już inaczej. I znacznie korzystniej, rzecz jasna. Produkcja globalna zwiększyła się tu o 5,6 procent, a zatrudnienie tylko o 1 procent. Okazuje się więc, że można pracować lepiej i szybciej zbierać plony z zainwestowanych środków. Rzecz w tym — dowodzą uczestnicy konferencji — aby kapitał umiejętności i gospodarności dalej powiększać i rozwijać. Aby jak najlepiej wykorzystać tę wielką szansę rozwoju, jaką stwarza zawsze przemysł.

Pozycję wyjściową do nowych zadań pilskiego przemysłu nie sposób określić inaczej niż jako wybitnie korzystną. W ciągu pięciu lat wartość maszyn i urządzeń, przypadających na jednego statystycznego robotnika wzrosła tu z 56 000 do 70 000. Przybyło też wiele nowych inwestycji przemysłowych: Zakład Produkcji Elementów Budowlanych, oddział pilski POMET-u, Przedsiębiorstwo Napraw Taboru Leśnego w Trzciance.

Wiele też zakładów produkcyjnych zostało zmodernizowanych i rozbudowanych lub wyposażonych w nowe hale fabryczne, punkty usługowe, magazyny. Wszystko to zobowiązuje oczywiście do lepszej pracy i większej gospodarności. A przede wszystkim do stałego podnoszenia jakości wyrobów. Od tego zależy dziś wiele. Przede wszystkim szansa szybkiego rozwoju i nowoczesności.

Wiedzą o tym najlepiej chyba w Pile pracownicy Fabryki Żarówek. 77 procent jej wyrobów nosi już obecnie znak jakości, blisko 50 procent kwalifikuje się do eksportu, a cały wzrost produkcji odbywa się tu z wzrostem wydajności pracy. Z satysfakcją słuchali tych informacji uczestnicy partyjnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Pile, zapewne także i w przesłuchaniu, że podobnymi rezultatami będą mogli się wykazać tutaj w przyszłości również i pozostałe zakłady. Wiele bowiem zależy od nas samych, od pracowitości i ofiarności, od lepszej pracy.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Trudny egzamin trwa

Kara ograniczenia wolności w praktyce

Kodeks karny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1970 roku, wprowadził karę ograniczenia wolności polegającą — najogólniej mówiąc — na tym, że skazany podczas jej odbywania nie jest pozbawiony wolności i ma obowiązek wykonywania pracy wskazanej przez sąd. Prof. dr Jerzy Sliwowski tak pisze*):

„Kara ograniczenia wolności w jej kształcie określonym w dług nowego ustawodawstwa karnego jest pewnym precedensem w skali światowej. Czy i w jakim stopniu ta próba, ten śmiały plan konstrukcyjny rzucający w przyszłość zda egzamin — czas pokaże, pokaże zwłaszcza praktyka, która jest najlepszym, a zarazem nielitościwie surowym, bezwzględny krytykiem i sprawdzianem koncepcji teoretycznych”.

Spróbujmy ukazać pierwsze wyniki tego sprawdzianu. Otóż kara ograniczenia wolności nie jest jeszcze zbyt często stosowana. Świadczy o tym fakt, że od stycznia do 15 października 1970 r. w województwie poznańskim tylko 18 wydziałów spraw wewnętrznych prezydentów rad narodowych (im to właśnie ustawodawca powierzył wykonywanie tej nowej kary) otrzymało z sądów powiatowych łącznie 38 wyroków w celu realizacji orzeczonych nimi kar ograniczenia wolności.

Wśród 38 skazanych — było 24 takich, którzy nigdzie nie pracowali. 21 „urodzonych w niedzielę” sądy zobowiązały do wykonywania nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne, z reguły nie dłużej niż rok, przy czym od 20 do 50 godzin w miesiącu. Tak więc odbywający tę karę co kilka dni przez kilka godzin pracowali głównie przy porządkowaniu miejsc użyteczności publicznej.

Dzień pracy i kilka dni przerwy — nasuwa się tu nieodparcie twierdzenie o sporadycznym, dorywczym charakterze takiego zatrudnienia. Trudno je zatem uznać za skuteczną formę resocjalizacji, konkretnie mówiąc za formę przyzwyczajania „urodzonych w niedzielę” do systematycznej pracy i wdrażania im na-

wyków produkcyjnych. Wydaje się, że te ostatnie cele znacząco nie łatwiej osiągnąć stosując karę ograniczenia wolności w postaci, o której mówi art. 34 § 3 kk:

„Osoba nie pozostająca w stosunku zatrudnienia sąd, zamiast nałożenia obowiązku określonego w § 1 (chodzi o nieodpłatną dozorowaną pracę na cele publiczne — przyp. red.), może skierować, jeżeli przemawiają za tym względy wychowawcze, do odpowiedniego uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania tam pracy z zastosowaniem rygorów wymienionych w § 2”.

Rygory te polegają m. in. na potrąceniu 10—25 procent wynagrodzenia na rzecz Skarbu Państwa albo na cel społeczny. Kara ograniczenia wolności w tej postaci nie tylko spełnia wymóg dolegliwości, ale nadto ze względu na trwałość i systematyczność kontaktów z zakładem pracy stwarza dogodniejsze warunki do działań resocjalizacyjnych. W jakim stopniu zostaną one zrealizowane, to już zależy przede wszystkim od tego, czy pracownicy zakładu, w którym skazany odbywa karę, otoczą go właściwą opieką. Niestety, nie jest to tym najlepiej. Kontrole przeprowadzane przez wydziały spraw wewnętrznych sygnalizują, że w niektórych zakładach niewiele się robi, by zapewnić właściwą atmosferę i warunki do wychowawczego oddziaływania na skazanego. Mszczą się tu chyba błędy popełnione w trakcie ustalania listy zakładów, do których można kierować skazanych na karę ograniczenia wolności. Ty powanie to gdzieś gdzieś odbywało się w sposób automatyczny; nie zostało poprzedzone rozeznanie, czy w danym zakładzie znajduje się aktyw, który gotów jest i umie wywiązać się z niełatwego zadania — wychowywania skazanych. Nie wydaje się również, by z załogami zakładów, w których odbywana jest kara ograniczenia wolności, szczerze i wszechstronnie przedyskutowano sens tej nowej kary i

liczne trudne problemy związane z jej wykonywaniem.

Sugerowaliśmy, że osoby niepracujące powinny być kierowane do zakładów w celu podjęcia tam pracy, a nie posyłane do nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne. Żadna z form kary ograniczenia wolności nie wydaje się natomiast być właściwą dla recydywistów (chyba, że dopuszczą się naprawdę blagiego przestępstwa). Należy podzielić pogląd tych znawców przedmiotu, którzy utrzymują, że kara ograniczenia wolności powinna być stosowana wobec sprawców niezdemoralizowanych, po raz pierwszy naruszających prawo, wobec których nie ma potrzeby orzekania kary pozbawienia wolności. Odnosi się wrażenie, że ta zasada nie znajduje pełnego odzwierciedlenia w praktyce. W każdym razie z danych Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN w Poznaniu wynika, że w 10 miesiącach ub. roku na 38 skazanych aż 15 uchyliło się od odbycia kary ograniczenia wolności (praca na cele publiczne), przy czym 7 w ogóle nie rozpoczęło jej odbywać. Spośród 6 recydywistów, wobec których orzeczono ten rodzaj kary, czterech uchyliło się od jej wykonania.

Być może bardziej wnikliwa analiza osobowości skazanych, szczególnie ich stopnia wykojenia zapobiegłaby zastosowaniu przynajmniej wobec niektórych z tej piętnastki — kary ograniczenia wolności i w rezultacie ich próbom uniknięcia kary. Nie znaczy to oczywiście, że całkowicie można wyeliminować zjawisko uchylenia się od kary ograniczenia wolności. Stąd też stałego doskonalenia wymaga postępowanie wobec takich skazanych jeśli działają „z premedytacją”. Chodzi o stosowanie kary zastępczej w postaci grzywny lub pozbawienia wolności. I to się robi, ale nie zawsze dostatecznie szybko.

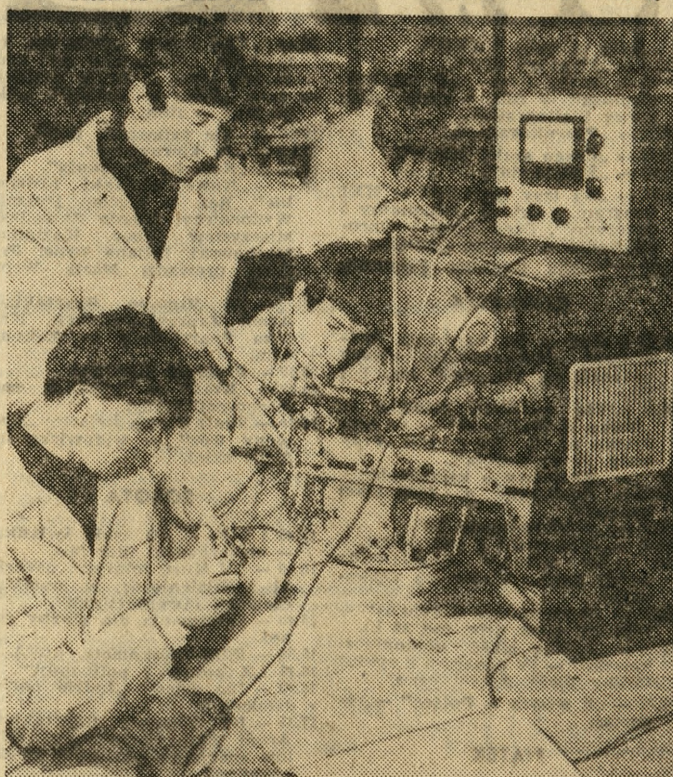
Jak widać niemało trzeba jeszcze wysiłków różnych instytucji i zakładów, by kara ograniczenia wolności funkcjonowała zgodnie z intencjami ustawodawcy. Tzn. by wyjście poza tradycyjny katalog kar prowadziło do znacznych efektów w resocjalizacji tych, którzy popełnili przestępstwa.

MICHAŁ ŁUCZAK

* Jerzy Sliwowski: „Zasady wykonania kary pozbawienia i ograniczenia wolności według nowego ustawodawstwa karnego” (W-wa, 1969).

Planowany szybki rozwój usług dla ludności możliwy będzie do zrealizowania pod warunkiem przygotowania dostatecznej liczby fachowców, których szkółą m. in. Zakłady Doskonalenia Zawodowego. Na zdjęciu: słuchacz kursu radiotechnicznego, zorganizowanego przez ZDZ w Rzeszowie.

CAF — fot. — Łokaj



Wielkopolscy budowlani zamknęli ubiegły rok sukcesem. Mimo uciążliwych warunków pracy spowodowanych w I kwartale 1970 roku długą i kłopotliwą zimą, mimo reorganizacji licznych placów budowy, wywołanej potrzebą koncentracji robót oraz okresowych niedoborów szeregu materiałów zrealizowano roczny plan — mierzony wartością wykonanych robót — w 100,5 procentach.

Spośród 37 ważniejszych organizacji i przedsiębiorstw budowlano-montażowych w Wielkopolsce, 28 wykonało roczne zadania z mniejszą lub większą nadwyżką, 9 — planu nie wykonało. Największą nadwyżką, w stosunku do planu mogą się poszczycić załogi „Hydrobudowy 7”, Poznańskich Przedsiębiorstw Budowlanych nr 4 i nr 3 oraz Ostrowskiego i Leszczyńskiego Przedsiębiorstw Budowlanych. Natomiast największe niedobory w planie mają załogi „Mostostalu”, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz Zakładu Budownictwa Urzędów Ogrodniczych.

Plan budownictwa mieszkaniowego 1970 roku został wykonany w 99,6 procentach. Budowlani oddali do użytku 31087 izb (o 1598 więcej niż w roku poprzednim). Warto podkreślić, że wybudowane ostatnio mieszkania są już nieco większe, funkcjonalniejsze i lepiej wykonane niż dawniej. Nie znaczy to jednak, że budo-

DOBRE WYNIKI BUDOWNICTWA W 1970 ROKU

wlani zrobili wszystko czego się od nich w tej dziedzinie domagamy.

Z ważniejszych obiektów przemysłowych, realizowanych w ubiegłym roku, w Wielkopolsce wymienić należy wielką odlewnię żelaza „Cegielskiego” w Śremie, elektrownię „Pątnów”, kopalnię węgla brunatnego „Józwin”, walcownie aluminium, wydział produkcji elektrotechniki w Fabryce Materiałów i Wyrobów Ciężkich w Kole i Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Pile, przy czym najbardziej zaawansowane są obiekty w Pile i Śremie.

Mimo znacznego zmniejszenia zasięgu robót, liczba miejsc, w których w ubiegłym roku prowadzono prace budowlane, liczy się w tysiącach. Budowano domy mieszkalne i budynki gospodarcze, szpitale i szkoły, pawilony handlowe i magazyny, rurociągi i mosty, obiekty kulturalne, wyposażone i sportowe, urządzenia transportowe i drogi, wodociągi i kanalizacje. Prowadzono też roboty modernizacyjne w licznych zakładach przemysłowych. Wartość samych tylko robót budowlano-montażowych (bez sum wydatkowanych na zakup maszyn i urządzeń) była o 460 mln zł większa niż w 1969 roku.

Warto przy tym podkreślić, że wielkopolscy budowlani wykonali większy niż w 1969 roku zakres robót, z mniejszym o 2 procent stanem zatrudnienia. Wydajność pracy wzrosła.

Po niedawnej decyzji Biura Politycznego KC PZPR w sprawie stworzenia warunków dla znacznego zwiększenia rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w latach 1972—75, aktyw wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych szuka możliwości rozszerzenia zakresu robót w tak zwanych stanach surowych w roku 1970. Od liczby budynków podciągniętych pod dach przed zimą, zależeć będzie bowiem zasięg robót w I kwartale przyszłego roku. A praktyka dowodzi, że od wyników I kwartału zależy realność planu rocznego. (pch)

Około półtora miliona polskiej młodzieży kształci się w szkolnictwie zawodowym. Wyniesione ze szkół umiejętności wzbogacają kraj, a młodemu powini dać satysfakcję w pracy. Ale nie od dziś wiemy, że do tego potrzebne jest harmonijne zespolecie interesów gospodarczych i indywidualnych aspiracji, czy zamiarów.

— Nie jest to bynajmniej proste — mówi inż. Zygmunt Zieliński. Cofnąć się może o dziesięć lat. W latach 1961—65 nastąpił intensywny rozwój ilościowy wszystkich typów szkół zawodowych. I w ostatnich 5 latach napór wyżu demograficznego też był bardzo silny. W rezultacie w niektórych ośrodkach mieliśmy nadmiar absolwentów, w niektórych zawodach zarysował się ich niedobór. Dysproporcje zarysowały się także między zbyt małą ilością absolwentów szkół zasadniczych z nadmiarem — z pewnymi wyjątkami — techników.

— Czy u progu XXI wieku możemy w dobie rewolucji naukowo-technicznej martwić się problemem stopnia wykształcenia?

— W społeczeństwie socjalistycznym dążenie do jak najpełniejszego kształcenia dzieci jest czymś naturalnym, zdrowym. I tego zdania są oświatowcy. Ale sięgnijmy do życia: np. w przemyśle maszynowym około 30 proc. ludzi z dyplomem technika pracuje na stanowiskach robotniczych nie wymagających tego kosztownego dyplomu. I tu jest problem — czy stać nas w tej chwili na taką rozrzutność? Oświata także musi liczyć się z wszelkimi ekonomicznymi.

— Jakże kroki podejmują resorty oświaty, by i ekonomicznie i aspiracjom wyświecić?

— Na razie wprowadza się dwa nowe rozwiązania: dwustopniowe kształcenie techników — półdzie do nich najzdolniejsza młodzież kończąca

Młody Polak zdobywa zawód

Rozmowa z inż. Zygmuntem Zielińskim dyrektorem Departamentu Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego

szkołę zasadniczą, oraz pełne, naturalne szkoły dla robotników.

— A więc robotnik z maturą, mimo że kwestionuje się obecność technika przy maszynie?

— To nie będzie to samo. Technik przeciętny teoria jest tam rzeczywiście nie na miejscu. Co innego maturzysta przygotowany z góry do przyszłej funkcji. Takie szkoły już działają, w najbliższych latach będzie w nich 10—12 tys. miejsc dla zdolnej i ambitnej młodzieży.

— Mówiąc o zasadniczych szkołach czy technikach, myślimy głównie o przemyśle. A przecież poważny brak fachowców odczuwamy w usługach...

— Moim zdaniem rzecz polega nie na braku wykształconych fachowców, lecz na tym, że nasi absolwenci merytorycznie nie do pracy w usługach przygotowani, za wszelką cenę chcą się urządzić w przemyśle. Przeciwdziałając temu zachęta mogą być i pawilony usługowe i mieszkania, o które w małych miejscowościach jest trudno, ale głównie przekonanie młodych fachowców, że dobry rzemieślnik, potrzebny w okolicy, ma rangę społeczną. A szkolnictwo zawodowe jest na tyle elastyczne, że może pewne szkoły czy klasy przeprofilować w kierunku usługowym, zmieniając przede wszystkim charakter zajęć w warsztatach.

— Panie Dyrektoro, w Polsce nie ma monopolu na kształ-

cenie zawodowe. Prowadzi je kilkanaście resortów i spółdzielczość. Czy to zdaje egzamin?

— Jest to obecnie najrozsądniejsza. Podporządkowanie całości szkolnictwa Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego groziłoby bardzo wielu kierunkom oderwaniem od bieżącego nurtu życia gospodarczego. Niektóre szkoły są wręcz nie do pomyślenia bez swego naturalnego zaplecza, jak górnictwo, hutnictwo, żegluga czy... balet. Z drugiej strony nie można wszystkich szkół „rozdać” resortom, gdyż mogłoby to spowodować podporządkowanie kształcenia zawodowego wąskiemu i doraźnym potrzebom, bez uwzględnienia potrzeb społecznych i tych na „jutro”. Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego mając bilans całej młodzieży pełni m. in. funkcję koordynatora wszystkich poczyną wiających się z realizacją polityki oświatowej.

— Czego możemy oczekiwać od szkolnictwa zawodowego w najbliższej przyszłości?

— Oprócz dalszego „dopasowywania” do aktualnych i przyszłych wymagań gospodarczych i społecznych, nacisku na jakość absolwentów chcemy doinwestować szkoły słabsze, uwspółcześniać wiedzę nauczycieli, by podnieśli się poziom szkół. Musimy też o wiele szerzej i śmielej niż dotąd otworzyć drzwi nowoczesności, wyjść z kręgu tradycyjnych do karzy i murarzy, wprowadzić

do praktyki szkolnej coraz więcej zawodów decydujących o postępie technicznym, które już dziś są w nomenklaturze i tę nomenklaturę stale uzupełniać. Szkolnictwo zawodowe, jeśli chce być dobre, nie może sobie pozwolić na ociążalność.

Rozmawiała: IRENA SOLIŃSKA

Joanna d'Arc z Rzeczeńska

Rosyjskie kina! Byłem w nich nieraz. W różnych latach, w różnych miastach. Zawsze smakowałem sam pobyć. Nastroj trochę jak w teatrze, bo wierzchnie okrycie oddaje się do szatni. Potem chwile oczekiwania skracają orkiestra z solistami, konferansjerem. Wreszcie w bufecie można zjeść normalny podwieczorek czy kolację. Są różne „buterbrody”, jest kawa i herbata, także zimne napitki i słodycze.

Tym razem w Moskwie wybrałem się do małego kina „Metropol”. Nawet szatni nie ma, choć są trzy salki projekcyjne. Każda w innym kolorze, bilety są tegoż koloru. Ale w westybule orkiestra oczywiście koncertowała. Przyszedłem zobaczyć film Gleba Panfilowa „Początek” („Naczął”), który właśnie pod koniec 1970 roku, bulwersował publiczność radziecką. W ogóle, gdy pytałem ludzi kultury, a nawet fachowców od kina, na co warto się wybrać otrzymałem odpowiedzi w rodzaju: „Przed wszystkim na Panfilowa”, „Tylko „Początek” warto zobaczyć”, „proszę koniecznie zacząć od zobaczenia naszej Joanny d'Arc”. W małej salce „błkitnej”, przy spontanicznej i szczerzej reakcji publiczności zobaczyłem jeden z najbardziej interesujących filmów chyba całego ubiegłego sezonu.

Rzecz jest o Paszy, robotnicy w małym, prowincjonalnym miasteczku — Rzeczeńsku. Marzy ona o karierze aktorskiej, tymczasem zaś grywa, z powodzeniem, w amatorskim teatryku. Przypadek zrządził, że w trakcie poszukiwań od twórczyni głównej roli do filmu o Joannie d'Arc reżyser na trafił na Paszę. I wybrał ją. Pasza jest niezwykle brzydka. Po prostu popis brzydoty. Ale Pasza nosi w sobie takie ciśnienie uczuć, że gdziekolwiek się pojawi, cokolwiek robi, wszystko pod wpływem przebiegających ją uczuć zmienia barwy i kształty, nabiera zupełnie innych wartości, innego wymiaru. Oglądaliśmy film w filmie. Nakręca się bowiem sceny z filmu o Joannie, gdzie nasza Pasza w kostiumie z epoki, w towarzystwie rycerzy (którzy w przerwie dostają bonny na obiad i w gwyh zbrojach idą do stołówek) odzwierciedla średniowiecznej dziewczyny gotowej na wszystko dla ojczyzny.

Joanna jest dla Paszy dodatkowym lustrem uwypuklającym jej sprawy osobiste, w których mniej jej się widzieć. Gdy w filmie ze łzami w oczach mówi: nie, mój król mnie nie sprzedał, my wiemy, że myśli o tym i nie chce się z tym pogodzić, że jej Andrzej uciekł do innej dziewczyny. Tak przeplatają się nam losy sławnej Joanny z losami skromnej Paszy, dziewczyny o wielkim sercu, której miłość okazała się niepotrzebna. Andrzejowi a wielki talent — kinematografii. Albowiem choć zrobiła znakomity film o Joannie okrzyknięto ją aktorką jednej

roli i przestano się nią interesować.

Film ten trudno opowiedzieć. Na jedno trzeba zwrócić uwagę — jest w nim temperatura uczuciowa rzadko spotykana. Podobnie jak i piękność ducha całkiem w końcu przesłaniająca brzydotę ciała. Właśnie przeczytałem, że „Początek” został zakupiony i znajduje się w polskim repertuarze bieżącego roku. Nic tylko zobaczyć!

W grudniu w największych kinach moskiewskich wyświetlano przygodowy „Czerwony namiot” Kałatozowa nakręcony w kooperacji z Włochami z udziałem takich gwiazd jak Claudia Cardinale, Peter Finch i Sean Connery. Film traktuje o wyprawie gen. Nobile do Bieguna Północnego. O tyle pikantny jest ten zestaw aktorów, że Connery sławny był dotąd głównie z odzwierciedlania postaci agenta Jamesa Bonda i grywał w filmach, których tendencja była raczej dość daleka od sympatii do Związku Radzieckiego.

„Plac Czerwony” reż. Ordynskiego to z kolei wielki

Szkice moskiewskie

epos rewolucyjny o rosyjskim Październiku. A największe kino moskiewskie „Oktabr” na Nowym Arbacie wyświetlało z ogromnym powodzeniem „Oliwier” — angielski musical o Dickensowskim Twiście. Wszystkie te filmy są w polskim repertuarze filmowym bieżącego roku, zobaczmy je więc wkrótce.

Co nowego dzieje się w radzieckiej kinematografii? Co można usłyszeć na ten temat w Moskwie?

Podkreśla się tu ciagły napływ zdolnej młodzieży. Ten napór widząca zresztą we wszystkich dziedzinach sztuki, nie tylko w filmie. Jest to jednak inna młodzież ta która stwarzała nowe prądy w latach 50-tych, a potem kolejna jej fala w latach 60-tych. Dzisiejsza młodzież jest bardzo interesująca twórczo, ale chyba zbyt szybko stabilizująca się zawodowo, zbyt szybko rezygnująca z ambicji, które długo forsowane mają dopiero szanse przekształcić się w nowe kierunki w sztuce. Zwracano mi tam zresztą uwagę — chyba nie bez racji — że podobna sytuacja była w Polsce w latach 50-tych gdy pojawili się Wajda, Munk, Kawalerowicz i inni stwarzając pewne zjawisko, kierunek, któremu można było dać pewne ramy i nazwę („szkoła polska”). Dziś młodzi szybko się stabilizują i przestają toczyć spory.

Tymczasem jednak sygnalizowane są realizacje, właśnie młodych reżyserów, na które czeka się z niecierpliwością, jako na sensację sezonu. Tak jest chyba przede wszystkim z Andrzejem Tarkowskim, autorem „Dziecka wojny” i „Andrzeja Rublowa”, który kręci właśnie film według powieści „Solaris” Stanisława Lema.

Mile mi to polecała dumę na rodową, gdy mi o tym opowiadano, zwłaszcza że w sferach profesjonalistów filmowych mówi się o filmie jak o wydarzeniu. Wiemy, że i u nas tak niekiedy bywa, iż o filmie dopiero powstającym idzie już po kraju fama, jako o arcydziele. I czasami niezupełnie się to sprawdza. Tym razem oczywiście specjalnie chcieliśmy aby się sprawdziło, jako że Lem nie potrafił dotąd zainteresować filmowców we własnym kraju, choć wiadomo, że uprawiany przez niego gatunek fantastyki naukowej stwarza w filmie ogromne możliwości realizacyjne, a nadto gatunek ten sprawdził się już w filmie i w krajach zachodnich cieszy się wielkim powodzeniem publiczności, napełniając też kasy wytwórni. Ale jak się zdaje Tarkowskiego nie najbardziej interesuje kosmiczna egzotyka. Powiedział on m. in. w wywiadzie: „Powieść Stanisława Lema budzi zainteresowanie nie tylko ze względu na gatunek. Jest to powieść nie tylko o zderzeniu z Nieznanym na drodze ludzkiego poznania, ale i o moralnym wychowaniu człowieka w związku z nowymi odkryciami w dziedzinie naukowego poznania świata”. Wskazuje to na kierunek poszukiwań Tarkowskiego. Zobaczymy co z tego wyjdzie.

Andriej Michalkow-Koneczowski, którego „Szlachetkie gniazdo” oglądaliśmy ubiegłej jesieni i chyba powszechnie podziwialiśmy za czystość stylu w malowaniu minioj epoki, zwrócił się ponownie do wielkiej literatury i realizuje film oparty na sztuce Czechowa „Wujaszek Wania”. W głównej roli do tego filmu zaangażował Innokentija Smoktunowskiego, na tomiast do roli doktora Astrowa Sergiusza Bondarczuka. A więc znakomitości.

A Grigorij Czuchraj, który kiedyś tak świetnie startował filmem „Ballada o żołnierzu” od paru lat kieruje eksperymentalnym zespołem realizatorskim w wytwórni Mosfilm, gdzie zamierza praktycznie wypróbować nowy system produkcji, który ma usprawnić proces realizacji filmów, ale i przynieść podniesienie poziomu ideowego i artystycznego. Sam zaś Czuchraj ukończył już pono swój nowy film pt. „Pamięć”, którym wszedł na tak modną obecnie w ZSRR, w różnych dziedzinach sztuki, drogę dokumentalizmu. Czuchraj zwierzał się, że już dawno chciał zrobić film o bitwie stalingradzkiej posługując się zdjęciami kroniki filmowej. I oto zrobił to, posługując się do datkowno wywiadami przeprowadzonymi we Francji, Anglii, NRF, NRD i w ZSRR. Idzie o pokazanie jak ludzie pamiętają Stalingrad. I o przypomnienie samego Stalingradu, jakim był naprawdę, bez żadnych upiększeń.

Miejmy nadzieję, że te nowinki filmowe dotrą do nas bez opóźnień.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Zwywy wyrażny sentyment do oficyn pozawarszawskich, takich jak „Ossolineum”. Wydawnictwo Poznańskie czy Wydawnictwo Literackie w Krakowie. Nie tylko dlatego, iż jestem zwolennikiem decentralizacji kulturowej, ale i z uwagi na fakt, że coraz wyraźniej zaznacza się w pracy tych oficyn serdeczna troska o własne oblicze, o wyrażisty profil produkcji, że w końcu słonek do książki ma tam charakter niejako rodzinny, a więc pełen osobistego zaangażowania. Dziś kolej na nowe pozycje Wydawnictwa Literackiego w Krakowie. Na plan pierwszy wysunął się książkę oryginalną w po-myśle, a ponieważ i w wykonaniu. Jest to tom pt. „Kra-ków i Małopolska przez dzie-je”, pod redakcją Celinę Bo-bińskiej, tom wypełniony wy-łącznie przez profesorów Uni-wersytetu Jagiellońskiego, którzy w 20 studiach i szkic-ach usiłują ukazać wczoraj i dziś Małopolski. Szeroka jest kłamra tematyczna książki, zezwalająca na pełną swobo-dę indywidualności autor-skich. Na czoło wybija się jedna myśl przewodnia, pra-gnięcie ukazania racji istnie-nia uniwersytetu, jego zasług przez dzieje, przewodniej roli duchowej i intelektualnej. Myśl ta pośrednio lub bez-pośrednio przebiega z tekstów, dotyczących zarówno historii jak dnia współczesnego, spraw geografii, astronomii (świe-tne studium o nauce Kopernika w Krakowie), archeologii, sztu-ki, muzealnictwa, wychowa-nia, prawa, administracji. Nie można mówić o świe-cie antycznym bez znajomości

tekstów Tadeusza Zielińskiego (1859 — 1944), naj-wybitniejszego filologa klas-ycznego, jakiego Polska wy-dała. Tom „Po co Homer?”, z podtytułem „Świat antycz-ny a my”, to dokonany przez Andrzeja Biernackiego wy-bór świetnych szkiców naj-bardziej oryginalnego bada-acza świata antycznego, szkic-ów, w których zdumiewająca erudycja łączy się z umiło-waniem tematu.

Innym cackiem i od strony merytoryczno-poznawczej i

Z książką na ty

Bliskie i dalekie

od edytorskiej jest „Córka długobych” Roberta Stiller, zestaw opowieści poli-nezyjskich i innych dla do-rostłych, we wspaniałej opar-wie graficznej Jerzego Skar-żyńskiego. Stiller od dawna pasjonuje się Polinezją, dzie-jami dawnymi i współczesny-mi jednej z najstarszych ras świata, która wyruszyła z Azji na przestrzenie Pacyfiku, za-siedlając tam niezliczone wy-sepki, nosząc ze sobą wyso-ką cywilizację duchową i ma-terialną. Dzisiejsi potomko-

wie owych wędrowców, prze-mieszani z innymi rasami, tworzą społeczności rządzące się własnymi, bardzo swois-tych prawami, żyjące we wła-snej obyczajowości. Stiller, który dużo podróżował po Po-linezji, a niezależnie studio-wał języki polinezyjskie i do-ciera do tekstów oryginal-nych, dał nam utwór literac-ki dużej klasy.

Z nowych przyswojeń, ja-kie ukazały się w Wyd. Lite-rackim, najciekawsza wydaje mi się dwutomowa powieść Charlesa Reade „Klasztor i miłość”. Autor, żyjący w la-tach 1814 — 1844, współczes-ny Dickensowi, dramato-i powieściopisarz angielski, naj-trwalej zapisał się w pamięci swym romansem historycz-nym „Klasztor i miłość”, któ-rego treścią są dzieje rodzi-ców Erazma z Rotterdamu i ich burzliwej a pięknej mi-łości. Reade potrafił wyczuć ducha czasów przełomu śred-niowiecza i renesansu, zna świetnie realia, umie też bu-dować konstrukcję dramatycz-ną po mistrzowsku. Na zakoń-czenie chciałbym polecić tom „Opowiadań wybranych” Ste-fana Otwinowskiego, pisanza dużej miary, rzadko publiko-wanego, ale zawsze umiują-co doskonale wyczuwając nuri rzeczywistości i zagłębiając w dusze ludzkie, by potem w literackiej wersji oddać te sny i marzenia, tęsknoty i wspomnienia, ciągle od no-wa się odradzające nadzieje. Ta książka, niosąca wybór najcenniejszych opowiadań Otwinowskiego, bardzo bli-ska jest ludziom, o ciepła i ma-drze serdeczna.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Wojewódzka narada aktywu SD

W siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demok-ratycznego w Poznaniu odby-ła się wojewódzka narada aktywu politycznego WK SD z udziałem przewodniczących i sekretarzy powiatowych komi-tetów oraz pracowników poli-tycznych Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu SD w Poznaniu. Z ramienia Central-nego Komitetu brał w niej udział sekretarz L. Hohensee, wyrażając dlań poparcie instanc-ji wojewódzkiej SD, w nawią-zaniu do usług świadczonych ludności, jako wiążących się blisko z problematyką socjal-no-bytową.

Omówiono także przebieg 28 powiatowych zjazdów delega-tów Stronnictwa, zakończony-nych w grudniu ub. roku oraz — wytyczono zadania związa-ne z przygotowaniem do X Wojewódzkiego Zjazdu Dele-gatów SD, który ma się odbyć w Poznaniu w kwietniu br. Wszystko to będzie wymagało od aktywu Stronnictwa nasi-lenia działalności ideowo-poli-tycznej, służącej umocnieniu więzi międzypartyjnej i środo-wiskowej, a także zwiększyć sto-pień zaangażowania w sprawy ogólnokrajowe oraz związane z terenem województwa i po-szczególnych powiatów. (na)

W trakcie narady wiceprze-wodniczący WK SD poseł T. Kwasniewski przedstawił ze-branym informację o aktual-nych wydarzeniach w kraju, dając wyraz stanowisku władz centralnych i wojewódzkich Stronnictwa, podkreślając szczególną powagę sytuacji, wymagającą zachowania po-stawy obywatelskiej dojrzało-

Poważny udział w utrwalaniu tradycji historycznych WP oraz w patriotycznym wychowa-niu młodzieży mają wojskowe ko-ła PTTK Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Członkowie tych kół włączają się aktywnie do wszyst-kich ważniejszych imprez turystycz-nych, organizowanych przez ZMS i ZMW. Wojskowi przewodnicy często onrowadzała wycieczki mło-dzieży szkolnej i pracowników róż-nych zakładów pracy z całego kra-ju po miejscach pamięci narodo-wej, szlakach walk żołnierzy WP. Szczególnie aktywnie włączają się do propagowania walorów tu-

Wojskowe koła PTTK

rystycznych ziemi koszalińskiej, garnizonowe kluby oficerskie przede wszystkim poprzez organi-zowanie wystaw, odczytów i pre-lekcji. Przedsięwzięcia te najczę-szej organizowane są przy współ-udziale historyków, przewodni-ków turystycznych, działaczy PTTK. W wyniku tej współpracy powstało wiele nowych klubów turystycznych, jak np. „Stowin-cy” w Koszalinie, „Jantar” w Kołobrzegu, które zrzeszają wojskowych i cywilnych turystów.

Wielu członków wojskowych kół PTTK otrzymało ustanowione niedawno złote i srebrne odznaki „Szlakami walk o Wał Pomorski”. PAP

PONIEDZIAŁEK

- 16.40 — Dla dzieci: „Zwierzyńcie” — w programie m. in. film z serii: „Agnie Doggie i goryl Ma-gilla”.
- 17.30 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych (Zako-pane).
- 18.15 — „Odeon Młodych”.
- 18.45 — „Magazyn Postępu Tech-nicznego”.
- 20.05 — Teatr TV — Mirosław Kręza — „Bank Głębok”. Tu-maczenie — Zygmunt Staberski. Wykonawcy: Hanna Berdyńska, Andrzej May, Maciej Malek, Ewa Krzyńska i inni.
- 21.35 — „Sylwetki X Muzy” — Zbigniew Sawan.

WTOREK

- 10 i 20.15 — „Intymne oświeślenie” — czechosłowacki film fab.
- 12.45 i 13.55 — Przewodzenie rolnicze: „Potrzeby pokarmowe roślin”.
- 16.40 — „TV Ekran Młodych”.
- 18.30 — „Kopania pomysłów”.
- 18.45 — „Ambicje po polsku”.
- 20 — Kronika III Zimowej Spar-takiady Armii Zaprzysiężonych (Zakopane).
- 21.30 — „Samotność” — film baletowy prod. TVP.
- 21.55 — „Panorama literacka”.

ŚRODA

- 10.30 i 20.05 — „Ślub w rodzinie” — film z serii „Saga rodu For-syteów”.
- 12 i 17.50 — III Zimowa Spartakia-da Armii Zaprzysiężonych (Za-kopane).
- 13.30 — Z cyklu: „Wybieramy za-wód”.
- 16.40 — Dla młodych widzów:



- „Aula — sesja XXVII”.
- 17.15 — „Magazyn ITP”.
- 17.25 — „Biała flaga nad sztabem Paulusa” — film z serii: „Ob-rońcy Stalingradu”.
- 18.30 — „Poszukiwania”.
- 18.45 — „Czego szuka klient”.
- 20.55 — „Światowid”.
- 21.25 — „Na trzy czwarte” — XXI program z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”. Scenariusz i wpro-wadzenie — Janusz Cegiella.
- 22.25 — Polska Kronika Filmowa.

CZWARTEK

- 12.45 i 13.30 — Mechanizacja Rol-nictwa: „Mechanizacja zbioru zielonka na kiszonki” (cz. I i II).
- 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” — w pro-gramie m. in. film z serii „Przy-rodzie sir Lancelota”.
- 18 — „Rozmowy o książkach”.
- 18.15 — „Spotkanie z Gilbertem Becaud”.
- 18.30 — „Wielkopolska 70”.
- 18.45 — „Komputer i człowiek”.
- 20 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych (Zako-pane).
- 20.20 — „Przyznaj się Stephens” — film TV prod. ang. (od 16 l.).
- 21.10 — „Polska pieśń pomoniusz-kowska” — IV program z cyklu: Polska Pieśń Artystyczna.
- 21.40 — „Z wizyta w Polsce” — re-portaż.

PIĄTEK

- 10 — „Przyznaj się Stephens” — film angielski (od 16 l.).

- 16.40 — Dla dzieci: „Pora na Te-lestora”. „Rozmowy ze smo-kiem”. „Miś u króla ptaków” — film. „Film w kuchni”. „Sło-niatko” — film.
- 17.35 — „Nie tylko dla pań”.
- 17.55 — „Za kierownicą”.
- 18.20 — „Kronika Tygodnia”.
- 18.45 — „Nowe piosenki radziec-kie”. Reż. — Marian Pysznik. Wykonawcy: Magda Zawadzka, Mieczysław Stoor, Kazimierz Machowski, Liliana Prus. Pro-gram prowadzi Maria Wróblewska.
- 20 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych. Kron-ika Spartakiady w Zakopa-nem.
- 20.15 — Program filmowy.
- 20.30 — „Kraj” — tygodnik spo-łeczno-polityczny.
- 21.10 — Teatr TV na świecie: „Czer-wony wóz” — widowisko TV francuskie.

SOBOTA

- 10.45 i 20.20 — „O życie świadka” — amerykański film fab.
- 15.10 — TV Kurs rolniczy: „Warun ki zoohigieniczne w pomieszczeniach inwentarskich”.
- 15.40 — Informacja dla służby rol-nej.
- 15.55 — Film krótkometr. (dok.).
- 16.15 — „Z koszar i poligonów”.
- 16.45 — Dla dzieci: „Jedzie pociąg z daleka”.
- 17.45 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych. (Sla-lom specjalny i sztafeta w Za-kopanie).
- 18.30 — Z kamery wśród zwierząt (Wrocław).

- 10 — „Teatr. reżyser, aktor” — felieton literacki.
- 22.25 — „Przebieg 70” — reżyseria Christian Zargbieller.

NIEDZIELA

- 7.50 — TV Kurs rolniczy: „Warun ki zoohigieniczne w pomieszczeniach inwentarskich”.
- 8.25 — „Przypomniany, radzimy”.
- 8.35 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”.
- 9 — Dla młodych widzów — „TV Klub Śmiały”. „Wyprawa polarna”. Film z serii: „Siedem mózów” pt. „Morza polarno” (prod. włoskiej).
- 10.40 — O Zbyszku Cybulskim z cyklu: „W starym kinie”.
- 12 i 20 — Kronika III Zimowej Spartakiady Armii Zaprzysiężonych (Zakopane).
- 14.30 — „Przemiany”.
- 14.30 — Teatrzyk dla Przedszkola-ków — Anna Chodorowska: „Białe zające”. Reż. — Bohdan Radkowski.
- 15.15 — Polska Kronika Filmowa.
- 15.25 — „Wielki testament Bolesława Prusa” — felieton lite-racki.
- 15.40 — „Z muzyką przez lata” — koncert w wykonaniu studen-tów PWSM w Warszawie pod dyr. Antoniego Wicherka.
- 16.15 — „Białe-czerwona” — pro-gram dokumentalny.
- 16.50 — „Cyprian Kamil Norwid” — teleturniej.
- 18.05 — Klub Sześciu Kontynen-tów — „Lekarze i czarownicy”.
- 18.45 — „Świecia Violetta Villas”.
- 20.10 — „Złotousty burmistrz” — włoski film fab.
- 21.40 — Magazyn sportowy i kro-nika sportu (Warszawa i Zakopane).
- 22.10 — „Melodie Wielkiego Ekra-nu” — rewia.

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Po-litechnika — 15.20 i po godz. 22.25 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

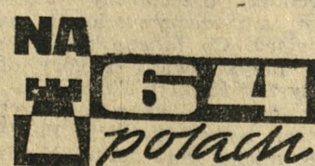
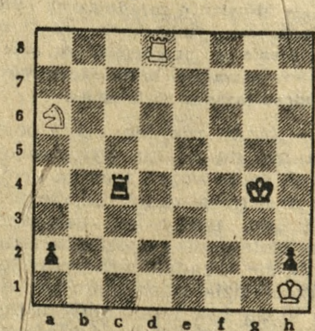


Diagram nr 25



Remis

Na przykładzie jednego turnieju

W Ostrowie Wielkopolskim odby-ły się V Szachowe Mistrzostwa Polskiej Techniki Kolejowych. Reprezentowane były zespoły z sześciu miast. Zawody przyniosły duży sukces reprezentantom Tech-nikum Kolejowego z Poznania. Były również sprawdzianem do-brej i pozytywnej pracy szkolne-go Koła Szachowego. A oto wyniki: 1. Wrocław 2.

Poznań 3, Warszawa 4, Gliwice 5, Ostrów 6, Lublin.

W turnieju indywidualnym — 1. Lebeda (Nowy Sącz) 2. Skrobek (Wrocław) 3. Bugajski (W-wa) 4. Wydrowski (Poznań) 5. Adamczuk (Lublin) 6. Pietroszek (Gliwice).

W turnieju opiekunów — Woda z Poznania był trzeci, a Baranowski szósty.

Największą niespodzianką tur-nieju była postawa naj-młodszego zawodnika, ucznia kla-sy II Technikum Kolejowego w Poznaniu Waldemara Todryka, który uzyskał 10,5 punktu z 11 par-tii. W składzie drużyny poznań-skiej występowali: Wydrowski, Blaszyk, Szule i Todryk. Dobre rezultaty uzyskane przez młodzie-ż poznańską może również zapisać na swe konto długoletni opiekun szachistów z Technikum Janusz Woda.

Rozwiązanie studium (p. dia-gram nr 25): 1. Wd8-d1 Wd4 2. Wd1 Kg3 (jeśli 2. ...W:a6, to 3. W:a2) 3. Sc5 Wb4 4. Sd3 Wb1+ 5. Se1!! Poniżej. Nie można być więcej z po-wodu pata ze związaniem skoczka na linii pierwszej. Ale np. posu-niecie 5. Sc1 prowadzi do przegra-nia. Bawem po 5. Sc1 następuje 5. ...Kh3 6. W:b1 (jedyne ruch białych) 6. ...a:bG! 7. Sd3 Kg3 8. Sf2 Gf5 i mat w następującym posunięciu. 5. ...Kh3. Białe znajdu-ją się w tzw. „zuzgwanu” — 6. W:b1 abG! 7. Sf3! Gd4 i pat, tym razem ze związaniem skocz-ka na diagonalu.

Koszykówka

Sobota, godz. 10-13

Rozpoczął się Turniej Wyzwolenia

Wczoraj, w sali Ośrodka Sportowego przy ulicy Chwiałkowskiego, rozpoczął się 3-dniowy turniej koszykówki męskiej zorganizowany z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Poznania. W Turnieju Wyzwolenia I-ligowy zespół Lecha oraz poznańskie drużyny II ligi: AZS, Warta i Olimpia.

W pierwszym, wczorajszym meczu, spotkały się drużyny Warty i AZS-u. Po bardzo zaciętym i wyrównanym pojedynku zwyciężyła Warta 70:65. Do przerwy prowadziła AZS 38:35. Mecz chociaż bardzo emocjonujący nie stał na najwyższym poziomie. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył: Stańko 26, Kalisz 13, Prządka 11 a dla pokonanych Słabecki 15 i Walkowski 14.

W drugim meczu Lech zmierzył się z Olimpią. I-ligowcy nie dali żadnych szans swoim przeciwnikom i chociaż nie pokazali wszystkich swoich walorów zwyciężyli pewnie 94:51. W zespole Lecha najlepiej strzelał Chojnacki zdobywca 32 punktów. Podobał się również Kowaneć, który uzyskał 14 punktów.

Dzisiaj, w hali AZS-u przy ulicy Młyńskiej, o godz. 13, AZS zmierzy się z Olimpią, a o 19,30 Lech z Wartą. (map)

Dwa dni na ringu Olimpij

Dzisiaj o godz. 16.45 nastąpi w hali Olimpij przy ul. Promiennej otwarcie finałów drużynowych bokserów mistrzostw klubów Federacji Gwardii. Jak informowaliśmy do zawodów przystąpią drużyny Gwardii z Warszawy, Łodzi, Białegostoku i Poznania. Walki odbędą się w 11 wazach.

Początek walk pierwszych zespołów o godz. 17, drugich o 19. Finały odbędą się w niedzielę o godz. 10 — spotkania o trzecie miejsce, i o godz. 12 o miejsce pierwsze. (X)

Dwa mecze Lech — Śląsk

W dniu 30 o godz. 19 i 31 bm. o godz. 18.30 w sali przy ul. Chwiałkowskiego 34 rozegrane zostaną dwa atrakcyjne pojedynki koszykarskie poznańskiego Lecha i Śląska Wrocław.

KKS Lech informuje że przed sprzedażą biletów na miejsca stojące odbywa się w sekretariacie klubowym. (X)

Z rozgrywek poznańskich hokeistów

Mistrzostwa ligi międzyokręgowej w hokeju na lodzie wchodzi w decydującą fazę. Walki o tytuł mistrza który uprawni go do dalszych zmagania o awans do II ligi są bardzo zaciete i wyrównane.

Obecnie w tabeli rozgrywek, we dług nieoficjalnej punktacji prowadzi zespół Zjednoczonych z Wrześni 8 pkt. i st. bramek 40:21, przed Cytiną Poznań 7 pkt. i st. br. 29:18. Obie drużyny mają po pięć rozegranych spotkań. Dwa dalsze miejsca zajmują: Linia

Praca • Nauka

Fryzjer męski, potrzebny. Poznań - Debiec, Dzierżyńskiego 323. 47450g

Kulturalna pani do dziecka, potrzebna zaraz. Ul. Kasprzaka 21 m. 5, godz. 17-19. 46596g

Poszukuję dozorczą z mieszkaniem do zamiany. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46584g

Przyjmę opiekunkę do chodzącego do 2 dzieci (3 lata i 4 miesiące). Os. Jagiellońskie 17 m. 8, tel. 705-54. 46593g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 45881g

Studentki udzielają korepetycji z fizyki i matematyki. Informacje: telefon 621-29. 47593g

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zamiejskowie — zajęcia sobotnie i niedzielne. Grunwaldzka 22 a m. 2 (2 x dzwonić — praca). 45573g

Dnia 20 stycznia 1971 r. zmarła nagle

dr DANUTA HADRYŚ

członek Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. W Zmarłej straciłmy ofiarą lekarza i drogą nam koleżankę.

Polskie Towarzystwo Psychiatryczne
Oddział Poznański 47523g

Dnia 20 stycznia bieżącego roku zmarła

SABINA KUDEŁAK

pracownik Apteki nr 42 w Kole
W Zmarłej straciłmy sumiennego pracownika i serdeczną koleżankę.
Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja — Rada Zakładowa
Zarządu Aptek Woj. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23. I. br. o godz. 14 na cmentarzu w Kole. 47420

W dniu 20 stycznia 1971 roku zmarła

dyr MIECZYSLAWA FEIGEL

mgr matematyki
W Zmarłej żegnamy z żalem długoletniego i nieodżałowanego pedagoga oraz serdeczną koleżankę.
Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają:
Zarząd i członkowie Ogniska ZNP w Otwocku Wielkim. 47606g

† Dnia 20 stycznia 1971 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 66, śp.

ZOFIA KASPRZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 stycznia 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Starolecku.
W głębokim żalu i smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Starolecka 92 m. 7. 47558g

† W dniu 21 stycznia 1971 r. zmarła po długotrwałej chorobie najdroższa i ukochana matka, siostra, szwagierka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 73

ANIELA MARTYŃSKA

z domu MROZIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążeni

córka, brat, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, Osiedle Plastowskie 35 m. 30. 47598g

† Dnia 21 stycznia 1971 r. zakończyła swój pracowity żywot, w wieku 73 lat moja najdroższa siostra, szwagierka, ukochana ciocia i kuzynka, śp.

WIKTORIA BABCZYŃSKA

em. nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.
W głębokim smutku pogrążony

brat z rodziną
Szamotuły ul. Staszica 1. 47596g

SREBRÓ — ZŁOT

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Kalisz, ul. Kanoniczna nr 1
- Gniezno, ul. M. Gwardii nr 1
- Kościan, Rynek nr 19
- Pila, ul. M. Buczka nr 40 K8913

● Kupno ● Sprzedaż

Kupię używane okna inspektowe oraz używany piec c. o. 1,50 m² w dobrym stanie. Rataje 163. 46580g

Futro czarne, łapki karakułowe kanadyjskie — sprzedam. Wyspiańskiego 17 m. 7. 47409g

Sprzedam młodą klacz ze żrebakiem, pełen rodowod. Władysław Kahl, Olszewo 5, poczta Stare Bojanowo pow. Kościan, woj. poznańskie. 1015p

Zamienię pianino na fortepian. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46548g

Sprzedam silnik 4,5 KM, ławkę stolarską. Poznań, Minikowo, Oświecimska 52. 46554g

Sprzedam maszynę do szycia „Lada”. Poznań, ul. Pamiętkowa 19 m. 13. 46565g

Kotkę syjamską, łagodną sprzedam. Tel. 625-93. 46589g

● Samochody

Sprzedam Opel Rekord de Lux — po wypadku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47429g

Trabant 601 — sprzedam. Tel. 58-36-25. 46533g

Sprzedam samochód marki Skoda Octavia-Super. Czesław Wilczyński. Kostrzyn Wlkp., ul. Nowotarskiego 12. 46591g

● Lokale

Studentka medycyny poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46920g

Lublin — mieszkanie spółdzielcze M-3 w Lublinie, telefon — zamienię na podobne, mniejsze lub większe w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46540g

Zamienię spółdzielczę 28 m² komfort, 1 ptr. oraz piękny pokój, c. o. 1 ptr. — na mieszkanie ca 45 m² c. o. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47477g

Poszukuję pokoju samodzielnego — najchętniej przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47373g

Zamienię 4 pokoje całe i piętro domu bliźniaczego, z wygodami, słonecznym, samodzielnym — na 2 mieszkania mniejsze, warunki podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46498g

Inżynier, samotny poszukuje mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46805g

Pinie poszukuję dwuosobowego pokoju, najchętniej w śródmieściu lub dzielnicy Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46608g

Przyjmę panów na pokój 2-osobowy. Rawicka 101. 46545g

MIESZKAŃCOM STAROLECKI

OFERUJE SVOJE USŁUGI NOWO OTWARTY

BAR MLECZNY „JUBILAT”

ul. Starolecka nr 44a - pętla tramwajowa



ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE

Wyśmienite:

COCKTAILE MLECZNO-OWOCOWE

KREMY — GALARETKI OWOCOWE

DUŻY WYBÓR

DOSKONAŁEGO PIECZYWA CUKIERNICZEGO

SPRZEDAŻ CIAST POZA LOKAL

Zakład czynny w godz. 6—19, w niedziele i święta 10—17.

M155

Pani pracująca, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46586g

Zamienię mieszkanie M-2 w Kaliszu — na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46595g

Zamienię mieszkanie Kępnie — na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46598g

Mieszkanie willowe, kwaterynkowe, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, dzielnica Jeżyce — zamienię na 2-pokojowe, kwaterynkowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46604g

Jednopołożowe, komfortowe, kwaterynkowe, 36 m², 1 piętro, nowe budownictwo — zamienię na dwu lub trzypokojowe, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46564g



Za 15,— zł — masz ponad PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH lub samochód „Moskwicz” W „KOZIOŁKACH” K375

Zamienię mieszkanie 2-izbowe, łazienka, c. o., 52 m², za Operą, willowe — na mniejsze samodzielne, chętnie balkon — ogródek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46573g

● Nieruchomości

Willi surowym stanie, masywnie, komfortowo zbudowana, 60 procent wykończona, instalacja, gaz, centralne, garaż, Solar, przy tramwaju, odpowiednia na praktykę lekarską — 650.000 zł, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47545g

Projekt domu, zgubiono 21. XII. rano na przystanku przy Mielżyńskiego. Zwrot, Grodziska 127. 46482g

Zakładanie osłon przeciwbliźniowych do samochodów z materiałów własnych. Poznań, Dąbrowskiego 164 (naprzeciw Ogrodu Botanicznego). 46875g

Oddam w dzierżawę murowaną stajnię na 2 konie. Rataje 163 przy Maszynach Złiwnych. 46550g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 46575g

Złocie nadbudowę piętra domu parterowego przed siebiorstwem prywatnym. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46603g

● Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, z dobrym zawodem, mieszkaniem, bez nałogów, materialnie niezależny, pozna panią dobrego charakteru, ładną, zgrabną, miłą, gospodarną bez nałogów od 25—30 lat. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty ze zdjęciem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46594g

Dwie panie po 50, z ładnym domem i ogrodem — poszukują szlachetnych panów, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46429g

Wdowa lat 34 z 4 dziećmi, z mieszkaniem, pozna pana do lat 40. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46437g

Kawaler lat 28, pracujący, pozna pannę z mieszkaniem lub domkiem. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty kierować — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46452g

Panna pozna kawalera z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46462g

Przetargi

PPH Centrala Rybna w Poznaniu, ul. Szyperska 20 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie PRAC PRZEBUDOWY SZATNI oraz POMIESZCZENIA SANITARNO-HIGIENICZNYCH w budynku administracyjno-produkcyjnym.

Zakres prac obejmuje następujące roboty:

- wykonanie inst. wentylacyjnej nawiewno-wywiewnej, mechaniczno-grawitacyjnej;
- wykonanie inst. wodno-kan. i ciepłej wody;
- wykonanie przebudowy wnętrza — dotyczących:

1. szatni na odzież osobistą,
2. szatni na odzież roboczą,
3. pomieszczenia WC,
4. pomieszczenia umywalni i kabin natryskowych,
5. korytarza.

Termin wykonania w. wym. prac: I—II kwartał 1971 r.

Szczegółowy zakres robót znajduje się do wglądu w Sekcji Technicznej CR, Poznań, ul. Szyperska 20, pokój 29, tel. 580-81, wewn. 60.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załakowanych kopertach w ciągu 15 dni pod w. wym. adresem. Otwarcie ofert nastąpi 16 dnia po ogłoszeniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K252

† Dnia 20 stycznia 1971 r. przeżywszy lat 83 po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzone Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, brat, dziadek i pradziadek, śp.

EDMUND ŚWIETLIK

em. nauczyciel

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu w Poznaniu — Junikowie.

Pogrążona w głębokim żalu zawiadamia
żona z dziećmi i rodziną
Grodzisk Wlkp., ul. Garbary 9. 47586g

Godny naśladowania czyn Biura Projektów

Robimy co się tylko da zrobić, łącząc nasze siły i środki dla polepszenia warunków pracy w zakładach i życia w mieście. Oto idea przyszłościowa niedawnym konsultacjom przedstawicieli władz miejskich z aktywnym związkowym i gos podarcom 20 największych przedsiębiorstw Poznania.

Za wcześnie jeszcze na pełną ocenę wyników tych konsultacji. Jedno wszakże można już powiedzieć na pewno: jest to idea słuszną, godną upowszechnienia także w innych miastach Wielkopolski oraz rozbudowania jej i na mniejsze zakłady i instytucje. Tam bowiem także tkwią duże zasoby pomysłowości, energii i dobrej woli, które można zużyć dla polepszenia warunków pracy i życia społeczeństwa.

Przykładem takiej inicjatywy, dobrej woli załogi i kierownictwa stosunkowo niewielkiego zakładu, niech będzie choćby nadesłany niedawno do naszej redakcji list dyrektora Akademii Medycznej w Poznaniu. W owym liście informuje się nas o czynnie społecznym załogi **Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego**, która w ciągu roku 1970 wykonała bezpłatnie dokumentację projektowo-kosztorysową dla kilku instytucji użyteczności publicznej w naszym

mieście. Zaprojektowano m. in. — magazyn substancji radioaktywnych w II Klinice Chorób Wewnętrznych;

— wyposażenie budynku Collegium Chemicum w instalację wentylacji mechanicznej;

— kotłownię w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 oraz dokumentację dla szeregu drobnych prac uzupełniających w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 5.

Łączna wartość tej dokumentacji równa się kwocie 532 000 złotych. Dla Akademii Medycznej to duża rzecz. Zaoszczędzone pieniądze może obrócić na inne potrzeby dla chorych innowacje lecznicze.

Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego nie pierwszy raz wykonało społecznie wartościową dokumentację. Swego czasu zespół pracowników Biura wykonał w czynnie społecznym projekcie modernizacji sali operacyjnej dla Szpitala im. Strusia, modernizacji sali intensywnej terapii oraz kotłowni dla Szpitala im. Raszei, przebudowy systemu ogrzewczego dla Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej, a także wiele innych prac dla różnych instytucji użyteczności publicznej w Poznaniu o łącznej wartości ponad 320 000 zł.

Dowiedzieliśmy się również, że załoga Biura bezpłatnie przygotowała dokumentację za plecami technicznego dla instalacji „bomby kobaltowej” w Szpitalu Onkologicznym.

Oczywiście nie każda załoga może podjąć się wykonania w czynnie społecznym takich prac, jak pracownicy Biura Projektów. Ale też potrzeby miasta są jeszcze tak znaczne, że znajduje się zajęcia dla każdego umysłu, dla każdej chętnej pa ry rąk. (pch)

NASZE ROZMOWY

Kilka lat temu niektóre poznańskie szkoły podstawowe wprowadziły nową formę opieki nad dziećmi, organizując tzw. półinternaty. Pierwszą taką placówką powstała w lutym 1963 roku na Dębcu w Szkole Podstawowej nr 49 im. Michała Kajki przy ulicy Łosowej. Na temat problemów związanych z jej działalnością rozmawiamy z Janiną Linką, kierowniczką, a zarazem wychowawczynią w półinternacie.

— Z chwilą przystąpienia do organizacji tych placówek, zdania rodziców na temat ich przydatności były podzielone. Czy obecnie, po kilku latach, opinia ta uległa zmianie?

— W pierwszym okresie rzeczywiście wielu rodziców uważało, że ta forma opieki nad dziećmi jest zbędna. Twierdziłi wówczas, że wystarczy świe tlice. Życie jednak wykazało, że tak nie jest. Świetlice spełniają często tylko rolę „prze-

chowalni”. Półinternat jest wyższą formą działalności pozaszkolnej. Większość rodziców szybko się o tym przekonała. Po siedmiu latach działalności możemy stwierdzić, że ta forma zdaje egzamin, a co ważniejsze tego samego zdania są rodzice. Właśnie ta opinia jest bardzo cenna, gdyż utwierdza nas w przekonaniu, że półinternaty są niezbędne, zwłaszcza, jeśli są organizowane tak, jak obecnie w Poznaniu. Nasz model polega na tym, że półinternat organizuje



Janina Linka: „Szczególnie dużo miejsca w naszej pracy poświęcamy odrobieniu lekcji. Sprawa to bodaj najistotniejsza, gdyż w ten sposób podnosimy poziom wyników nauczania...”

Fot. — K. Przychodzki

— Od dłuższego czasu staraliśmy się, by każdy dzień przynosił około 100 dzieciom atrakcyjne zajęcia. Myślę, że to się udaje. Stwierdzam to na podstawie relacji rodziców i samych uczestników. W każdym razie absencji bez ważnego powodu u nas nie notujemy. Organizujemy więc wycieczki i rozmaite gry towarzyskie. W każdy czwartek wyświetlamy filmy. Sama ukończyłam kurs kinooperatora i bez kłopotów mogę dzieciom organizować seanse filmowe. Szczególnie dużo miejsca w naszej pracy poświęcamy odrobieniu lekcji. Sprawa to bodaj najistotniejsza, gdyż w ten sposób podnosimy poziom wyników nauczania, zwłaszcza, że zawsze znajdujemy czas i miejsce dla tych uczniów, którzy mają naj słabsze oceny. Utrzymujemy między innymi stałe kontakty z wychowawcami poszczególnych klas, co bardzo pomaga w usuwaniu kłopotów wychowawczych i poprawia rezultaty nauczania.

— Z pani wypowiedzi mam wrażenie, iż jest coraz więcej kandydatów do półinternatu. Czy zatem odpowiada temu zapotrzebowaniu warunki lokalowe?

— Najgorsze nie są, choć właśnie ze względu na szczupłość miejsca nie możemy przyjąć wszystkich chętnych. W tym roku szkolnym musieliśmy odmówić przyjęcia około 25 dzieci. Ważne jest jednak to, że dwie sale i jedno pomieszczenie na korytarzu są wydobrebnione od zajęć lekcyjnych. A więc nie musimy — jak to bywało kilka lat temu — codziennie wędrować z miejscami na miejsce.

Rozmawiała: ANNA SIEKIERSKA

Kowboje i Indianie w Przedszkolu nr 69

Tradycyjnym już zwyczajem w Przedszkolu nr 69 przy ul. Chopina odbył się noworoczny balik połączony z występami poszczególnych grup dziecięcych. Maluchy prezentowały wiersze i piosenki, których nauczyły się podczas codziennych przedszkolnych zajęć, 6-latkowie ćwiczenia rytmiczne, uczestnicy zajęć ogniska j. angielskiego — swoje umiejętności w posługiwaniu się tym językiem. Poem przy szedł autentyczny Gwiazdor z workiem pełnym słodyczy, przygotowanych przez Komitet Rodzicielski oraz Komitet Opiekunów, czyli Spółdzielnię Pracy „Transped”. A po obiedzie — prawdziwy bal. Wśród chłopców dominowali kowboje, szeryfowie i Indianie. Na zdjęciu: grupa dzieci podczas ćwiczeń rytmicznych. (bw)

Fot. — K. Przychodzki



Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

• Urząd Pocztowy nr 31 na Winiogrodach znów nie dostarcza mieszkańcom ul. Francuskiej przesyłek pocztowych.

• Dla kogo otwarty jest magazyn niebawym na Podolanach? — pytała klientka. Przecież w godzinach od 11 do 16 (a w soboty tylko do 13) na ogół wszyscy pracownicy. Meble wybrane i zapłacone w sklepie trzeba właśnie tam odbierać. Kto może w tak niedogodnych godzinach otwarcia magazynu załatwić odbiór mebli, nie zwalnając się z pracy?

• W naszym budynku pisze lokatorka z ul. Wrocławskiej 10 m. 6 przeprowadzono remont, m. in. również dachu. Przed remontem z sufitu kapalo, a teraz kiedy zaczęły topnieć śniegi woda do mojego mieszkania już nie kapie lecz się leje. Moje interwencje w administracji nie pomagają — donosi p. Kazimiera Niewada.

...I odpowiedzi

▲ Prezydium DRN — Stare Miasto wyjaśnia, że udostępniono doświadczenia do śmiecia i oraz uporządkowano teren podwórza posesji przy ul. Armii Czerwonej 37.

▲ Wymieniono wypalone żarówki w lampach przy ul. Grudzień. Obecnie oświetlenie działa sprawnie. Informuje nas o tym Zakład Energetyczny Poznań-Miasto.

wa: 9.35 Reportaż pt.: „Portret rzeźbiarza”; 9.55 Bydgoska parada melodyj. rytmów i nastrojów; 10.25 Teatr PR „Intermedia” — słuchowisko w/w tekstów anonimowych z XVII wieku; 11.02 Pieśń chóralna; 11.20 Konc. Chopinowski; 11.30 Czas dobrych gospodarzy; 11.35 Stare melodie, nowe rytmy; 11.40 „Nim się książka ukazała”; 11.45 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 11.50 Antykwarjat z kurantem — „Polak ojcem kolejniactwa kanadyjskiego” gawęda; 11.55 „Błękitna szafeta”; 12.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 12.55 „Muzyka spacer po Warszawie”; 13.00 Zesp. Instrument. K. Sadowskiego; 13.15 Liga Kobiet — radiu, informuje; 13.30 O czym pisze prasa literacka; 13.45 Wielkopolskie aktualności turyst.; 13.55 Grajaca szafa; 14.15 Radioexpress; 14.30 Z cyklu: „Listy spod lipy” — felieton; 14.35 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 14.45 Język franc.; 15.10 „Matysia-kowie”; 20.01 Recital Tygodnia — Dmitri Baskirow — fortepian; 20.44 „Samo życie”; 20.54 „Sounds of music” — dwięć muzyki; 21.20 Przegląd filmowy — „Kamera”; 21.35 Ciekawostki rozrywk. „Polskie Nagrania”; 22.30 Kwadrans z Wierszkiną Zespołem Wokalnym „Harmonia”; 22.45 Zespół „Dziwłatka”; 23.15 Koncert wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m. 8.05 Piosenki dla tradycjonalistów; 8.35 Muzyka z pocztą UKF; 9. „Zmień złota i inne” — odc. 19 pow.; 9.10 Turniej instrumentalistów; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Józef Haydn — Konc. fortep.; 10.07 Śpiewała Ella i Louis; 10.15 Kwadrans ze znakami zapytania; 10.35 Wszystko dla nas; 12.35 Konc. muzyczny rozrywk.; 13. Na poznajskie anie; 15.10 Talko dla rekinu; 15.35 Adresujcie: Wawel; 15.30 Jazz na ludowo; 16.15 Piosenki w stylu lat dwudziestych; 16.30 Kwadrans na lutni — graja J. Jedrzejczak i J. Bream; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli o kto lubi; 17.30 Klub grającego krawca; 18.20 Antologia miniatur muzycznych — walc; 18.35 Piosenki z „Włoskiej buta”; 19.15 Piosenki — S. Dygat — „Hiształ Metronom” — słuch;

15.15 W. A. Mozart — „Divertimento Es-dur”; 15.30 Piosenki z kabaretu „Divertimento”; 15.45 Polityka dla wszystkich; 20. Muzyka ze starych i nowych płyt; 21. Sad na najstarszym teatrze świata; 21.30 „Życie artysty” — przed mikrofonem M. Stebnicka; 21.50 Opera tygodnia Giuseppe Verdi — „Aida”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół „The Tremolous”; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Baron von Goldring” odc. 3; 22.45 Piosenki — groteski; 23. Miniatury poetyckie — bajki J. Le-mańskiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z Joe Dassinem; 23.50 Gra i śpiewa Zespół „The Moody Blues”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM I: Fala 1322 m. 8.05 Dzień dobry tu Re-dakcja; 8.45 Koncert żywcem; 9.15 Dł. kl. III-IV (wychowanie muzyczne) Wiersze, czy nie wiersze?; 9.20 „Z repertuaru mistrzów piosenki”; 10.05 „Rozdzinka” franc. 4 pow.; 10.25 Z. Muz. 13.30. Monitor Nauki Polskiej; 11. Dł. szkół średnich (wych. obywatelskie); 11.20 „Dedykujemy II zmianie”; 11.45 ABC rodziny — dla rodziców; 12.35 Wiersze, czy nie wiersze?; 13. Dł. kl. III-IV (język polski); 13.15 Muzyka ludowa kra-jów nadbałtyckich; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14. Czy znasz te książki?; 14.30 „Przebiegi Muzyczny Tygodnia”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „O śpiewie, pieśniach i piosenkach”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Spółem dla wspólnego dobra; 19.30 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.25 „Spotkanie z piosenką żołnierską”; 21. „Zgadnij zagadanki”; 22.30 „Ponoram”; 23.10 Wiosna rytmu — wieczór tańca; 0.10 Konc. żywcem od słuchaczy półinternatu dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM II: Fala 407 m. i UKF 69.74 MHz; 8.35 Nasze spotkanie; 8.55 Chwila muzyki; 9.30 Offensywa; 10.05 „Gato Parisienne” instr. Manel Rosenthal; Suita baletowa

15.15 W. A. Mozart — „Divertimento Es-dur”; 15.30 Piosenki z kabaretu „Divertimento”; 15.45 Polityka dla wszystkich; 20. Muzyka ze starych i nowych płyt; 21. Sad na najstarszym teatrze świata; 21.30 „Życie artysty” — przed mikrofonem M. Stebnicka; 21.50 Opera tygodnia Giuseppe Verdi — „Aida”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół „The Tremolous”; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Baron von Goldring” odc. 3; 22.45 Piosenki — groteski; 23. Miniatury poetyckie — bajki J. Le-mańskiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z Joe Dassinem; 23.50 Gra i śpiewa Zespół „The Moody Blues”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM I: Fala 1322 m. 8.05 Dzień dobry tu Re-dakcja; 8.45 Koncert żywcem; 9.15 Dł. kl. III-IV (wychowanie muzyczne) Wiersze, czy nie wiersze?; 9.20 „Z repertuaru mistrzów piosenki”; 10.05 „Rozdzinka” franc. 4 pow.; 10.25 Z. Muz. 13.30. Monitor Nauki Polskiej; 11. Dł. szkół średnich (wych. obywatelskie); 11.20 „Dedykujemy II zmianie”; 11.45 ABC rodziny — dla rodziców; 12.35 Wiersze, czy nie wiersze?; 13. Dł. kl. III-IV (język polski); 13.15 Muzyka ludowa kra-jów nadbałtyckich; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14. Czy znasz te książki?; 14.30 „Przebiegi Muzyczny Tygodnia”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „O śpiewie, pieśniach i piosenkach”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Spółem dla wspólnego dobra; 19.30 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.25 „Spotkanie z piosenką żołnierską”; 21. „Zgadnij zagadanki”; 22.30 „Ponoram”; 23.10 Wiosna rytmu — wieczór tańca; 0.10 Konc. żywcem od słuchaczy półinternatu dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM II: Fala 407 m. i UKF 69.74 MHz; 8.35 Nasze spotkanie; 8.55 Chwila muzyki; 9.30 Offensywa; 10.05 „Gato Parisienne” instr. Manel Rosenthal; Suita baletowa

15.15 W. A. Mozart — „Divertimento Es-dur”; 15.30 Piosenki z kabaretu „Divertimento”; 15.45 Polityka dla wszystkich; 20. Muzyka ze starych i nowych płyt; 21. Sad na najstarszym teatrze świata; 21.30 „Życie artysty” — przed mikrofonem M. Stebnicka; 21.50 Opera tygodnia Giuseppe Verdi — „Aida”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół „The Tremolous”; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Baron von Goldring” odc. 3; 22.45 Piosenki — groteski; 23. Miniatury poetyckie — bajki J. Le-mańskiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z Joe Dassinem; 23.50 Gra i śpiewa Zespół „The Moody Blues”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM I: Fala 1322 m. 8.05 Dzień dobry tu Re-dakcja; 8.45 Koncert żywcem; 9.15 Dł. kl. III-IV (wychowanie muzyczne) Wiersze, czy nie wiersze?; 9.20 „Z repertuaru mistrzów piosenki”; 10.05 „Rozdzinka” franc. 4 pow.; 10.25 Z. Muz. 13.30. Monitor Nauki Polskiej; 11. Dł. szkół średnich (wych. obywatelskie); 11.20 „Dedykujemy II zmianie”; 11.45 ABC rodziny — dla rodziców; 12.35 Wiersze, czy nie wiersze?; 13. Dł. kl. III-IV (język polski); 13.15 Muzyka ludowa kra-jów nadbałtyckich; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14. Czy znasz te książki?; 14.30 „Przebiegi Muzyczny Tygodnia”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „O śpiewie, pieśniach i piosenkach”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Spółem dla wspólnego dobra; 19.30 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.25 „Spotkanie z piosenką żołnierską”; 21. „Zgadnij zagadanki”; 22.30 „Ponoram”; 23.10 Wiosna rytmu — wieczór tańca; 0.10 Konc. żywcem od słuchaczy półinternatu dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Koszalina.

VI: „W. Sudetach”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.10 — TV Kurs rolniczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 15.45 — „Panorama Lubuska”; 16.05 — Program młodzieżowy; 16.20 — Dziennik; 16.30 — „Kryształ ze Stambułu”; 17.10 prod. czech. słowacki; 17.15 — „Spotkanie z przrodą”; 17.35 — „Folklór Podhala”; z cyklu: „Folklór żywy”; Scenariusz i realizacja Grzegorz Dubowski; 18.45 — „Tele-Echo”; 18.45 — Wyniki Plebiscytu Przeglądu Sportowego na 10-ciu najlepszych sportowców polskich; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — Kino Interesujących Filmów: „Walkonia” — fab. film prod. wio-skiej lod 16.1; 22.05 — Dziennik i Kronika Spartakiady; 22.25 — „Podróże, podróże...”; J. Wittlina, Reżyseria — J. Rzeszewski; 23.05-23.55 — Filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.05 — TV Kurs rol-niczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 8.40 — „Przypomnijmy, radzimy”; 9 — Dla młodzieży widzów — Telewizyjny Klub Śmiały; „Wyprawa polarna”; „Skarb 13 domów”; 9.55 — Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; 10.30 — Telewizyjny mecz w akrobacie sportowej Polska — ZSRR; 11.30 — „Pierwsze”; — program dok.; 12.10 — Dziennik; 12.25 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych (otwarcie Spartakiady — Zakopane); 14.30 — „Pierwsza na Monte Carlo” — rep.; 15 — „Przemiany”; 15.30 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta; „Nie taki diabeł straszny...”; 16.10 — „Kwiaty, drze-wa, ptaki, ludzie”; Reżyseria i scenariusz — W. Siemion, Wyko-nawcy: W. Siemion, Zespół „Par-tita”; W. Chaciec oraz Zespoły Lu-dowe; 16.55 — Film z serii „Roma-na”; 17.45 — „Muzyka dla Ciebie”; 18.35 — PKF; 18.45 — „Piękni i węgłem”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Zapraszamy na pół czarnej”; Reżyseria — M. Jon-kajtis, Reżyseria TV — E. Klekow, Wykonawcy — H. Bielicka, R. Rol-ska, S. Kozłowska, W. Zatorski, J. Ofierski, M. Marzyńska, Zespół „Alibabki”; M. Steor i inni; 21.05 — „Wielka wygrana” — film fab-prod. USA; 22.30 — Magazyn Sportowy Zakopane — Spartakiada.

VI: „W. Sudetach”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.10 — TV Kurs rolniczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 15.45 — „Panorama Lubuska”; 16.05 — Program młodzieżowy; 16.20 — Dziennik; 16.30 — „Kryształ ze Stambułu”; 17.10 prod. czech. słowacki; 17.15 — „Spotkanie z przrodą”; 17.35 — „Folklór Podhala”; z cyklu: „Folklór żywy”; Scenariusz i realizacja Grzegorz Dubowski; 18.45 — „Tele-Echo”; 18.45 — Wyniki Plebiscytu Przeglądu Sportowego na 10-ciu najlepszych sportowców polskich; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — Kino Interesujących Filmów: „Walkonia” — fab. film prod. wio-skiej lod 16.1; 22.05 — Dziennik i Kronika Spartakiady; 22.25 — „Podróże, podróże...”; J. Wittlina, Reżyseria — J. Rzeszewski; 23.05-23.55 — Filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.05 — TV Kurs rol-niczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 8.40 — „Przypomnijmy, radzimy”; 9 — Dla młodzieży widzów — Telewizyjny Klub Śmiały; „Wyprawa polarna”; „Skarb 13 domów”; 9.55 — Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; 10.30 — Telewizyjny mecz w akrobacie sportowej Polska — ZSRR; 11.30 — „Pierwsze”; — program dok.; 12.10 — Dziennik; 12.25 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych (otwarcie Spartakiady — Zakopane); 14.30 — „Pierwsza na Monte Carlo” — rep.; 15 — „Przemiany”; 15.30 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta; „Nie taki diabeł straszny...”; 16.10 — „Kwiaty, drze-wa, ptaki, ludzie”; Reżyseria i scenariusz — W. Siemion, Wyko-nawcy: W. Siemion, Zespół „Par-tita”; W. Chaciec oraz Zespoły Lu-dowe; 16.55 — Film z serii „Roma-na”; 17.45 — „Muzyka dla Ciebie”; 18.35 — PKF; 18.45 — „Piękni i węgłem”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Zapraszamy na pół czarnej”; Reżyseria — M. Jon-kajtis, Reżyseria TV — E. Klekow, Wykonawcy — H. Bielicka, R. Rol-ska, S. Kozłowska, W. Zatorski, J. Ofierski, M. Marzyńska, Zespół „Alibabki”; M. Steor i inni; 21.05 — „Wielka wygrana” — film fab-prod. USA; 22.30 — Magazyn Sportowy Zakopane — Spartakiada.

VI: „W. Sudetach”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.10 — TV Kurs rolniczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 15.45 — „Panorama Lubuska”; 16.05 — Program młodzieżowy; 16.20 — Dziennik; 16.30 — „Kryształ ze Stambułu”; 17.10 prod. czech. słowacki; 17.15 — „Spotkanie z przrodą”; 17.35 — „Folklór Podhala”; z cyklu: „Folklór żywy”; Scenariusz i realizacja Grzegorz Dubowski; 18.45 — „Tele-Echo”; 18.45 — Wyniki Plebiscytu Przeglądu Sportowego na 10-ciu najlepszych sportowców polskich; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — Kino Interesujących Filmów: „Walkonia” — fab. film prod. wio-skiej lod 16.1; 22.05 — Dziennik i Kronika Spartakiady; 22.25 — „Podróże, podróże...”; J. Wittlina, Reżyseria — J. Rzeszewski; 23.05-23.55 — Filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.05 — TV Kurs rol-niczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 8.40 — „Przypomnijmy, radzimy”; 9 — Dla młodzieży widzów — Telewizyjny Klub Śmiały; „Wyprawa polarna”; „Skarb 13 domów”; 9.55 — Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; 10.30 — Telewizyjny mecz w akrobacie sportowej Polska — ZSRR; 11.30 — „Pierwsze”; — program dok.; 12.10 — Dziennik; 12.25 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych (otwarcie Spartakiady — Zakopane); 14.30 — „Pierwsza na Monte Carlo” — rep.; 15 — „Przemiany”; 15.30 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta; „Nie taki diabeł straszny...”; 16.10 — „Kwiaty, drze-wa, ptaki, ludzie”; Reżyseria i scenariusz — W. Siemion, Wyko-nawcy: W. Siemion, Zespół „Par-tita”; W. Chaciec oraz Zespoły Lu-dowe; 16.55 — Film z serii „Roma-na”; 17.45 — „Muzyka dla Ciebie”; 18.35 — PKF; 18.45 — „Piękni i węgłem”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Zapraszamy na pół czarnej”; Reżyseria — M. Jon-kajtis, Reżyseria TV — E. Klekow, Wykonawcy — H. Bielicka, R. Rol-ska, S. Kozłowska, W. Zatorski, J. Ofierski, M. Marzyńska, Zespół „Alibabki”; M. Steor i inni; 21.05 — „Wielka wygrana” — film fab-prod. USA; 22.30 — Magazyn Sportowy Zakopane — Spartakiada.

VI: „W. Sudetach”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.10 — TV Kurs rolniczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 15.45 — „Panorama Lubuska”; 16.05 — Program młodzieżowy; 16.20 — Dziennik; 16.30 — „Kryształ ze Stambułu”; 17.10 prod. czech. słowacki; 17.15 — „Spotkanie z przrodą”; 17.35 — „Folklór Podhala”; z cyklu: „Folklór żywy”; Scenariusz i realizacja Grzegorz Dubowski; 18.45 — „Tele-Echo”; 18.45 — Wyniki Plebiscytu Przeglądu Sportowego na 10-ciu najlepszych sportowców polskich; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — Kino Interesujących Filmów: „Walkonia” — fab. film prod. wio-skiej lod 16.1; 22.05 — Dziennik i Kronika Spartakiady; 22.25 — „Podróże, podróże...”; J. Wittlina, Reżyseria — J. Rzeszewski; 23.05-23.55 — Filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.05 — TV Kurs rol-niczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 8.40 — „Przypomnijmy, radzimy”; 9 — Dla młodzieży widzów — Telewizyjny Klub Śmiały; „Wyprawa polarna”; „Skarb 13 domów”; 9.55 — Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; 10.30 — Telewizyjny mecz w akrobacie sportowej Polska — ZSRR; 11.30 — „Pierwsze”; — program dok.; 12.10 — Dziennik; 12.25 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych (otwarcie Spartakiady — Zakopane); 14.30 — „Pierwsza na Monte Carlo” — rep.; 15 — „Przemiany”; 15.30 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta; „Nie taki diabeł straszny...”; 16.10 — „Kwiaty, drze-wa, ptaki, ludzie”; Reżyseria i scenariusz — W. Siemion, Wyko-nawcy: W. Siemion, Zespół „Par-tita”; W. Chaciec oraz Zespoły Lu-dowe; 16.55 — Film z serii „Roma-na”; 17.45 — „Muzyka dla Ciebie”; 18.35 — PKF; 18.45 — „Piękni i węgłem”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Zapraszamy na pół czarnej”; Reżyseria — M. Jon-kajtis, Reżyseria TV — E. Klekow, Wykonawcy — H. Bielicka, R. Rol-ska, S. Kozłowska, W. Zatorski, J. Ofierski, M. Marzyńska, Zespół „Alibabki”; M. Steor i inni; 21.05 — „Wielka wygrana” — film fab-prod. USA; 22.30 — Magazyn Sportowy Zakopane — Spartakiada.

VI: „W. Sudetach”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.10 — TV Kurs rolniczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 15.45 — „Panorama Lubuska”; 16.05 — Program młodzieżowy; 16.20 — Dziennik; 16.30 — „Kryształ ze Stambułu”; 17.10 prod. czech. słowacki; 17.15 — „Spotkanie z przrodą”; 17.35 — „Folklór Podhala”; z cyklu: „Folklór żywy”; Scenariusz i realizacja Grzegorz Dubowski; 18.45 — „Tele-Echo”; 18.45 — Wyniki Plebiscytu Przeglądu Sportowego na 10-ciu najlepszych sportowców polskich; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.20 — Kino Interesujących Filmów: „Walkonia” — fab. film prod. wio-skiej lod 16.1; 22.05 — Dziennik i Kronika Spartakiady; 22.25 — „Podróże, podróże...”; J. Wittlina, Reżyseria — J. Rzeszewski; 23.05-23.55 — Filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA: 8.05 — TV Kurs rol-niczy; „Gospodarstwo przykładowe w produkcji trzody chlewnej”; 8.40 — „Przypomnijmy, radzimy”; 9 — Dla młodzieży widzów — Telewizyjny Klub Śmiały; „Wyprawa polarna”; „Skarb 13 domów”; 9.55 — Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; 10.30 — Telewizyjny mecz w akrobacie sportowej Polska — ZSRR; 11.30 — „Pierwsze”; — program dok.; 12.10 — Dziennik; 12.25 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych (otwarcie Spartakiady — Zakopane); 14.30 — „Pierwsza na Monte Carlo” — rep.; 15 — „Przemiany”; 15.30 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta; „Nie taki diabeł straszny...”; 16.10 — „Kwiaty, drze-wa, ptaki, ludzie”; Reżyseria i scenariusz — W. Siemion, Wy